

Sroda 18. stycznia 1928.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90-

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Dokoła śmierci człowieka - muchy.

Duże, podolskie zajace, bez skóry 3.— zł. poleca F-a „ZAKOPANE” Akademicka 24, Leona Saplehy 25.

Poświęcenie gmachu Chemicznego Instytutu Badawczego w Warszawie.

W dniu 11 stycznia odbyło się w Warszawie uroczyste poświęcenie gmachu Chemicznego Instytutu Badawczego, instytucji poświęconej rozbudowie polskiego przemysłu chemicznego i przystosowaniu go do polskich specjalnych warunków. —

Potrzeba stworzenia takiego instytutu, jakiego Polska nie posiadała, była bardzo pilna. Rozwinięty słabo przemysł potrzebował koniecznie takiej instytucji, gdzieby młodzi inżynierowie kształcili się w twórczej pracy technologicznej, przetwarzując zagadnienie, jak na krajowych surowcach można oprzeć bezpieczeństwo kraju.

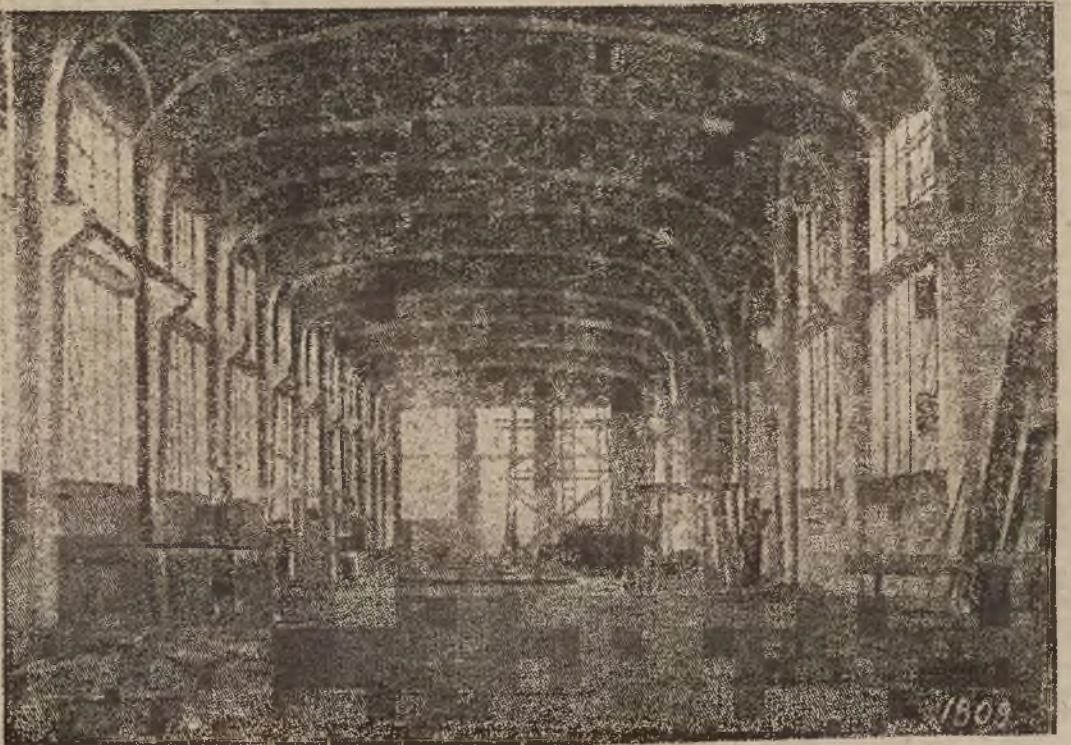
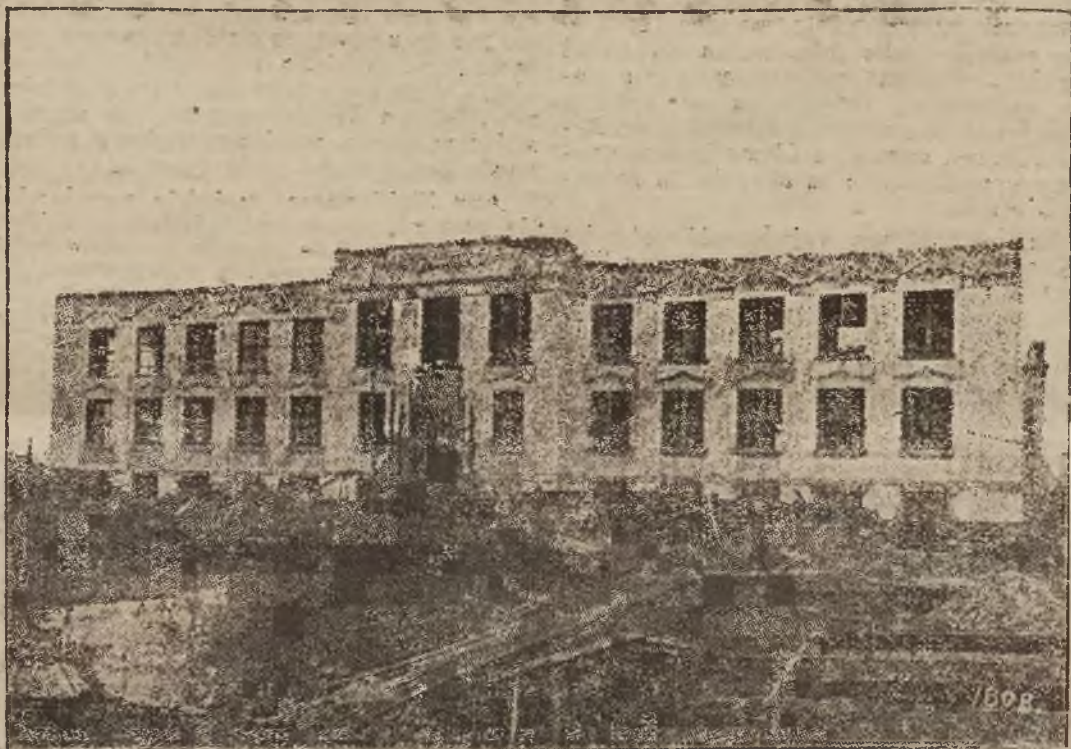
W tym celu zarząd spółki z ogran. por. „Mejan” przekształcił Spółkę na Chemiczny Instytut Badawczy, a Wydział czynny Instytutu rozpoczął już w r. 1922 starania o budowę przyszłych gmachów Instytutu, które w roku obecnym wzniesiono i poświęcono w Warszawie na Żoliborzu, na 20 morgowym terenie.

W sprawie budowy tych gmachów, na które Skarb państwa nie mógł wyasygnować takiej potrzebnej kwoty, poparli w dużej mierze, jak zwykle bardzo ofiarni Polacy amerykańscy, którzy złożyli na ten cel 30.000 dolarów, a wydatnie dopomógł do budowy Prezydent Państwa p. Ignacy Mościcki.

Pierwszy, wzniesiony obecnie budynek zawiera laboratorium, warsztaty oraz hale technologiczną. W obecnej chwili Wydział Czynny zajmuje się kolejnym urządzeniem poszczególnych pracowni i ma nadzieję, że do maja b. r. cały Instytut będzie w pełnym ruchu.

Instytut będzie miał początkowo dwa zadania: fabryka aparatury chemicznej i wytwórnia czystych odczynników. Na dalszym planie leży wytwórnia chemicznych odczynników, pozwalająca Polsce niezależnie się od firm zagranicznych i pomysłać o eksportie do państw zaprzyjaźnionych.

Wyciny nasza przedstawiają: (w górze) elewację frontową gmachu Instytutu Chemicznego i (w dole) widok wewnętrzny hali dla prac technologicznych.



Jeszcze Waldemaras.

Polityka Waldemarasa. — Upór a rozsądek. — Litwa pod presją gospodarczą. — Prawo moralne. — Krętownictwo polityczne.

Upór w wielkich sprawach jest dowodem siły charakteru, w drobnych — dowodem płytkości umysłowej, braku daru, tak pożądanego w polityce, przewidywania przyszłości. Jeśli w zwykłym codziennym życiu zalety te i wady są godne uwagi, to u kierownika polityki państwowej mają one cechę wybitnie dodatnią lub wybitnie ujemną.

Politykę Waldemarasa musimy, niestety, z tego drugiego stanowiska oceniać. Miotanie się jego od Moskwy do Niemiec, nieświadome uleganie naciskowi jednego lub drugiego państwa, nieumiejętność zachowania własnej linii postępowania, a równocześnie dyktatorskie zapędy czynią jego postać, jako kierownika polityki litewskiej, bardzo niebezpieczną dla małego państewka, wcisniętego w granice trzech wielkich państw, z których dwa, Rosja i Niemcy, czynią z Litwy igraszke polityczną, podniecając ją skrycie do zatarć z Polską.

Waldemaras ma świadomość potrzeby nawiązania stosunków prawidłowych z Polską, pod naciskiem Ligi Narodów musiał się na to zgodzić, ale upór jego i krętownictwo są silniejsze od rozsądku. Wie, że decyzje Ligi Narodów wykonać musi, ale umyślnie wynajduje różne drobne obiekcje, aby sprawę uregulowania stosunków przedłu-

żyć, chociaż rozumie dobrze, że odosobnienie się Litwy od Polski, jakie sam stworzył, jest pewnego rodzaju podaniem politycznym, jaki na korzyść Niemiec składa z ujmą dla stanu gospodarczego swego dwumiljonowego państewka.

Litwa może otrzymywać z Polski manufakturę wszelką, naftę, węgiel i wiele innych przedmiotów handlu po cenie znacznie niższej, niż z Niemiec, a jednak zaopatruje się w Niemczech za drogie pieniądze. Jest to tak dziecinny sposób prowadzenia wojny politycznej, że już go dawno potępił nasz „przyjaciel” Lloyd George, utrzymując, że handel można prowadzić nawet z ludożercami. Ale na upór — powiadają — nie ma lekarstwa, to tu Waldemaras ociąga się jak może, z wykonaniem poleceń Ligi. Ugina się przeto przed decyzją Ligi, ale „kwestja Wilna” zawsze, jak gwóźdź, wbity w głowę, mać mu logiczne poimowanie konieczności państwowych.

Czy Waldemaras osobiście uznaje lub nie uznaje przynależności Wilna do dzisiejszej Litwy, jest to kwestja poglądów indywidualnych bez znaczenia politycznego. Faktem nienaruszalnym jest przyznanie Wilna Polsce. Taki jest stan prawny tej sprawy, zakończony i utrwalony wyrokiem. Tyle też zrozumiał narazie Waldemaras po wyjeździe z Genewy. Przyznaje się, że w Wileńszczyźnie garstka Litwinów nie może

stanowić racji przynależności jej do Litwy; rozumie, że pretensje historyczne do Wilna są tak odległe, tak wiszące w powietrzu w obcej atmosferze etnograficznej, że nareszcie uznaje kruchość praw historycznych do Wilna, ale upiera się w swoich twierdzeniach, roszcząc do Wilna prawo moralne.

Jak to prawo rozumie i na czym je opiera — jest to jego tajemnicą. Zdaje się, iż jedynym argumentem jest ta okoliczność, że w Wilnie kilku książytek litewskich przemieszkiwało, a miasto i jakaś nie określona granicami okolica należała do nich. Ale na tej zasadzie do posiadania Litwy mogliby rościć prawo następcy krzyżaków Niemcy, Polacy mogliby rościć pretensje do Moskwy, a Moskale do Warszawy. Ale zaletą umysłowości Waldemarasa nie jest wcale logiczne myślenie i logiczne postępowanie.

W Genewie oświadczył uroczyście, że pragnie pokoju i pokojowych stosunków z Polską, ale gdy w uchwale Rady Ligi dostrzegł niejasne sformułowane zalecenie ledwie wyjechał z Genewy, wnet zmienił front i wsiadł znowu na swego konika politycznego — Wilno i Wileńszczyzna. Niby, poddaje się wyrokowi zasadniczemu Ligi — nawiązania dyplomatycznych i gospodarskich stosunków z Polską, ale stawia tak dziwaczne warunki, że przed przystąpieniem do układów z góry muszą być przez Polskę odrzucone i mają wybitny charakter działania na zwłokę.

Wprawdzie nie mamy jeszcze urzędowych wiadomości o tem, gdzie, przez kogo i z jakiego punktu rozpoczęła się pertraktacja z Litwą, ale z rozmaitych wynurzeń Waldemarasa, częstokroć dziwacznych a uporeczywych, wnosić możemy, że układy nie łatwo ruszą z miejsca. W sprawie handlowych stosunków Waldemaras uważa, że nawiązanie ich byłoby możliwe tylko przy wykluczeniu Wileńszczyzny, która on uważa jako przynależną do Litwy na podstawie

45

MAURZYCY RENARD.

ZMIJA Z LUVERCY

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy.)

XIV.

W ODEONIE.

— Nie zapomnij swego wachlarza, mamo! — rzekł Lionel.

Rozpostarł wielką kitę piór i przyglądał się swojej matce przez łuski szylkretowe, podobnie jak Hamlet, księżę duński, ma zwyczaj przyglądać się swojej niegodziwej matce i nieczemnemu ojezcowi na wszystkich scenach świata.

Samochód wiózł ich teraz wszystkich czworo ku odległemu teatrowi na lewym brzegu Sekwany.

— „Prokurator Hallers” — rzekł Jan Mareuil, bardziej wymowny niż w dzień „obiadu obserwacyjnego”. — Widziałem tę sztukę przed pięciu czy sześciu laty po raz pierwszy w teatrze Antoine’a...

— Ach, — zawołała pani de Prase. — Zna pan tę sztukę? Dlaczego nie powiedział pan wtedy?

— Można jeszcze raz zobaczyć, — ciągnął dalej Jan Mareuil, wymijając pytanie. — O ile pamiętam, jest to sztuka dość charakterystyczna ze względu na swoją powściągliwość i chłodny realizm, noprostu naukowy. Ale naturalnie przedstawia rozdwojenie osobowości pod kątem widzenia ówczesnego poglądu psychjatrów. O ile się nie myle, najlepsi lekarze widzą w tem dzisiaj tylko jedno z tych oszustw, tak zwyczajnych u osób narwowych. Teza, która przeważa w naszych czasach, stawia zmienną świadomość na równi z symulacją i odbiera jej ów straszny i druzgocący charakter, jaki ukazuje nam „Prokurator Hallers”. Zmienna świadomość, jaką widzimy w sztuce Lindaua byłaby może najohydniejszym nieszczęściem, jakie mogłaby spaść na istotę ludzką. I przypominam sobie silne wrażenie, jakie dramat ów wywarł na mnie niegdyś. Byłem bardzo młody. Przez wiele dni nie mogłem się otrząsnąć ze zmyry, jaka mnie prześladowała... Wspomnienie tej zmyry jest zresztą dla mnie przykre. Jest tak

osobliwe, że aby mówić o tem, muszę siebie przewycięzać. Wstydzę się tego i nigdy o tem nie wspomniałem.

Lionel i matka spojrzeli na siebie ukradkiem.

— W rezultacie więc nie wierzy pan, aby jakaś osobowość mogła się rozdwoić? — rzekła pani de Prase.

— Tak, jak się pojmuje ogólnie, a raczej jak to niedawno jeszcze pojmowali neurologowie, nie. Ich stanowisko było zbyt katagoryczne. Nie uwzględniali oni owej sytuacji, która spoczywa na dnie tyłu psychoz, jeśli zbada się je dokładnie.

— Przeczy więc pan, jakoby człowiek mógł żyć podwójnym życiem — na przykład: jednym życiem w dzień, zaś w drugim w nocy, jak prokurator Hallers...

— „Ten prokurator, który żył tylko wśród kulis sceny! — uzupełnił Jan Mareuil.

— Zgoda! — rzekł — Lionel. — Ale bankier Williams istniał rzeczywiście. Prowadził dwa bardzo różne życia...

— Zanik pamięci, nie więcej! Nie należy mieszać!

— Ale wszystkie te przykłady, przytaczane przez Paine’a, Ribota itd.

— Stare pomyłki! Błędne obserwacje, prowadzone bez ścisłości!

— Jednak, mój drogi przyjacielu, znam wypadek... Wypadek ten jest niezwykle analogiczny do wypadku prokuratora Hallersa, tak dalece, że ma się wrażenie, jakoby sztuka ta rozbudziła w „podmiocie” nieświadomą chęć rozdwojenia się!

— To by mnie nie zdziwiło, — rzekł Jan Mareuil. — Sądząc po wrażeniu, jakie wywarła niegdyś na mnie, zgadzam się w zupełności, że może spowodować stany napół szalencze. Ale teorie dzisiejsze nie uważają tego za rzecz stwierdzoną!

— Osoba, o której mówię, — podjął Lionel, — zachowuje się zupełnie tak samo jak prokurator Hallers, co nie przeszkadza jej zupełnie wyznawać pańskie teorie, jakkolwiek jest żywym przykładem ich mylności!

Jan Mareuil zaśmiał się.

— Śmieje się pan jak człowiek, który nie jest bardzo pewny słuszności swoich twierdzeń, — rzekł Lionel. — Żałuję bardzo, że nie mogę panu wyjawić nazwiska tego „podmiotu”...

— To obojętne! Przyznam się panu, że kwestje te przestały mnie zajmować już oddawna...

Ale twarz Jana Mareuila przeczyła temu a lek daremnych poszukiwań naprężył jej ścięgna.

(C. d. n.)

Każdy mężczyzna zarabiający na utrzymanie domu powinien uprosić swą żonę, matkę lub siostrę

BY NATYCHMIAST = Dwutygodnik poświęcony życiu domowemu, modom i robotom p. t.
ZAPRENUMEROWAŁA:

„Kobieta w świecie i w domu“

gdyż bez pomocy fachowej tego pisma, **PROWADZENIE GOSPODARSTWA domowego jest bardzo utrudnione.**

Prenumerata miesięcznie 1 zł. 80 gr. kwartalnie 5 „ **Numery o k a z o w e** po nadesłaniu 50 gr. znaczkami pocztowymi. — Prenumeratę należy wysyłać przekazem pocztowym lub czekiem PKO. —
na konto nr. 12200 do Administracji w Warszawie, Plac Zamkowy 99. 205

„Prawa moralnego“. Byłoby to oczywiście tak dziwaczne narzucanie Polsce swoich poglądów i pretensji, iż z góry można być pewnym, że żaden rząd polski na takie ograniczenie naszych praw państwowych nie zgodzi się. Równie dziwaczne jest żądanie wykluczenia Wileńszczyzny z ruchu pocztowego z dzisiejszą Litwą. Idąc śladami logiki tego rodzaju, należałoby odrzucić także możliwość komunikacji kolejowej, telegraficznej i telefonicznej między Wileńszczyzną a Kownem. W dodatku do tego wszystkiego, jeśli wierzyć wywiadom Pata, Waldemarasa żąda odszkodowania za okupację Wileńszczyzny przez Żeligowskiego, o czym, nawiasem powiedziawszy Rada Ambasadorów nie wspomina nawet.

Alto koroną fantazyjnych życzeń Waldemarasa jest oświadczenie, że dyplomatycznego przedstawiciela Polski uzna tylko w

Wilnie, co ma oznaczać, że tylko wtedy, gdy Polska zrobi Litwie prezent z Wilna.

Przy takich nastroszach i warunkach trudno przypuścić, ażeby można było oczekiwać pomyslnych rezultatów pertraktacji

polsko - litewskich, — chyba pod naciskiem bardzo mocnym. Zdaje się, że Waldemarasa przecenia wpływ swoich opiekunów Niemiec i Rosji sowieckiej, na których się opiera.

Niepodobna już dłużej przeciągać struny!

Masowe zgromadzenie pracowników kolej. w sprawie regulacji płac.

W sobotę dnia 14 bm. odbyło się w lokalu Polskiego Związku kolejowców zebranie przy bardzo licznych udziałach pracowników kolejowych bez względu na przynależność Związków.

Po zagajeniu przez prezesa Związku okręg. b. posła Dolanowicza udzielono głosu p. Jaworskiemu gener. sekretarzowi gł. Związku P. Z. K. w Warszawie. Referent

zaraz na wstępie przemówienia podniósł z naciskiem, że niemal cała prasa związkowa zmieniła w ostatnim czasie swe oblicze, gdyż zamiast stosownie do swego przeznaczenia omawiać zagadnienia fachowe a przede wszystkim to, co dzisiaj najbardziej interesuje kolejowców, tj. czy i w jakich rozmiarach nastąpi poprawa ich bytu, zajęła się ona roztrząsaniem „wielkiej polityki“ i

Przedruk wzbroniony. 10

Pamiętniki inspektora policji tajnej.

Raul de Boissigne
b. inspektor paryskiej Sureté
Generale.

(Dokończenie).

— Muszę przedtem się zastanowić i zobaczyć, co się da zrobić — odpowiedział — ale musi mi pan dać teraz 5.000 marek, aby mnie przekonać o tem, że cały ten projekt nie jest tylko fantazją.

Wręczyłem mu żadaną sumę i umówiliśmy się na dzień następny. Tejże samej nocy zapukano ostro do mego pokoju i poleciono otworzyć natychmiast drzwi. Zrozumiałem w tej chwili, iż mój oficer dał znać wywiadowi niemieckiemu o mojej propozycji i że to policja przyszła po mnie. Narzuciłem szybko ubranie na siebie, chwyciłem rewolwer i przez okno wyskoczyłem na ulicę. W chwili, gdy był już nachodnikiem, po liczący wyłamał drzwi pokoju i widząc moją ucieczkę, dali ognia w moim kierunku.

Po pół godzinie całe miasto było zaalarmowane. Udało mi się jednak znaleźć dobrą i pewną kryjówkę. Pomaszzerowałem wprost do kwatery general - gubernatora, generała Bissinga i tam udało mi się dotrzeć do gubernatora wojennego.

Poprosiłem go o urlop ze względów rodzinnych. Bissing zgodził się i wydał mi podpisany przez siebie paszport. Teraz udało mi się z łatwością opuścić Brukselę. Wynajmłem auto i pojechałem w kierunku granicy niemieckiej; po pewnym czasie zavró-

ciłem i przez całą noc pedziłem ku zachodowi, ku frontowi niemieckiemu.

Przedostawszy się na front, zdołałem zmylić czujność wartowników i przekraść się do okopów angielskich. Misja moja nie udała się. W dwa dni później miss Cavell została rozstrzelana. . .

Jedną z najryzykowniejszych misji spełniłem z polecenia gen. H. Wilsona, który był szefem wywiadu i łącznikiem przy francuskim sztabie generalnym. Zapytał on mnie, czy byłbym gotów przedostać się do kwatery głównej gen. Ludendorffa i wydość stamtąd informacje, niezbędne dla przygotowania pewnych posunięć przez armie aljanckie.

W przebraniu depezerowego niemieckiego i na motocyklu fabrykacji niemieckiej, który dostał się w nasze ręce jako łup, podjąłem pewnej nocy próbę dotarcia do głównego centrum armji niemieckiej.

Dotarłem do frontu niemieckiego bez przeszkód; gdy pedziłem dalej, pękł nagle nademną granat angielski, rozłupał motocykl i zranił mnie w nogę. Odstawiono mnie do lazaretu niemieckiego Czerwonego Krzyża, tu operowano i wpakowano do łózka. Pomimo rany udało mi się zmylić czujność pielęgniarzy, uciec z lazaretu i ukraść motocykl; poczem ze sfalszowaną depezą, w którą mnie przedtem zaopatrzono, pojechałem do głównej kwatery i wręczyłem depezę Ludendorffowi. Skutek był ten, iż Ludendorff cofnął z pewnego odcinka kilka pułków, co umożliwiło dywizjom francuskim wykonanie nagłego ataku.

Szczeście mi sprzyjało i dotarłem szczęśliwie z powrotem do frontu francuskiego. Zachorowałem jednak i resztę wojny spędziłem w szpitalu paryskim. W nagrodę za udane wypełnienie zlecenia otrzymałem od Focha krzyż zasługi wojskowej.

Jednym z najzuchwalszych zamachów, który udaremniłem, była próba wykonania zamachu na Mussoliniego zapomocą listu eksplodującego, jaki miał mu być przesta-

ny pocztą z Paryża do Rzymu. Zamach byłby się pewnie udał, gdyby nie niezrečność urzędnika na poczcie paryskiej, który tak lekkomyślnie manipulował listem. Iż skruszył pieczęcie lakowe. List został przesłany do innego wydziału w celu ponownego zabezpieczenia. Tutaj nastąpiła nieoczekiwana eksplozja, przy czem jeden z manipulatorów został zraniony dość ciężko.

Maszyna piekielna, skonstruowana przez spiskowców antifaszystowskich, była tak płaska, że dała się włożyć do koperty większego formatu. We środku umieszczono precyzyjny zapal sprężynowy, który działał niezwłocznie z chwilą otwarcia koperty.

Dowiedziałem się wkrótce przez swoich agentów, iż w pewnych kołach anti - faszystowskich Paryża oczekiwano z niecierpliwością wiadomości o katastrofie w Rzymie, która miała uwolnić Italię od Duce. Podczas rewizji w pewnej kawiarni przy ulicy Notre Dame de Lorette aresztowaliśmy czterech mężczyzn i kobietę. Kobieta zdradziła i wydała swoich kompanów i tak dostaliśmy w swe ręce czterech sprawców niedalego zamachu.

Spiskowcy zostali osadzeni i skazani na dziesięć lat więzienia każdy. Kobieta uwolniono po kilku miesiącach.

W swoim czasie zainteresował mnie ogromnie wypadek z pielęgniarką Daniels w Boulogne. Zniknęła ona bez śladu. Zdarza się to czasami w miastach portowych. W takich wypadkach agencji policji francuskiej kierują zwykle swe podejrzenia w stronę handlarzy żywym towarem.

Faktem jest, że Daniels padła ofiarą jakiejś bandy w Boulogne, że została w niewyjaśnionych dotąd okolicznościach zamordowana a trupa jej porzucono na placu de Saule. Szprycka z morfiną wypadła prawdopodobnie z kieszeni podczas przewożenia trupa.

Gdy generał Pershing, głównodowodzący armji amerykańskiej wyładował we Fran-

4 lutego

BAL PRASY

4 lutego

Rzady komunistów w Kantonie.



„K” rządili komuniści chińscy w Kantonie, wypędzeni stamtąd przez narodową armię chińską, pokazuje nasza rycina. Widzimy na niej główną ulicę Kantonu, zdjętą po zajęciu Kantonu przez komunistów w grudniu 1927. Ruiny gmachów, zniszczonych zupełnie przez barbarzyńskich i krwawych komunistów, mieściły przedtem biura centralnego banku i prezydium policji.

przyszłych wyborów do Sejmu. Delegat obszernie przedstawiał, jakie koleje przechodzą projekty rządowe, dotyczące pragmatyki służbowej, regulacji płac, zaszeregowania itp.

Projekt regulacji płac pracowników kolejowych z lipca u. r., o którym w swoim czasie pisaliśmy obszernie w „Wiek

Nowym”, poddano w grudniu u. r. ponownemu rozważeniu i w szczególności co do płac i zaszeregowania kolejowców poczyniono pewne zmiany na lepsze.

Z poprawek, które już poczyniono, podnieść należy z uznaniem włączenie do rozporządzenia uposażeniowego części pracowników nieetatowych stałych. Nie będzie to już bowiem rozporządzenie Rady Ministrów, lecz rozporządzenie Prezydenta Rzpltej, mające moc ustawy. Ponadto przeprowadzono tę dalszą zmianę, iż rozporządzenie obejmuje już nie tylko pracowników etatowych, lecz i tych nieetatowych, którzy po złożeniu egzaminu służbowego wymaganego dla odpowiedniego stanowiska etatowego, przydzieleni zostaną w czasie próbnej służby do wykonywania służby na stanowiskach pracowników etatowych. Następnie referent przeszedł do omawiania projektu regulacji płac. Tabela płac z lipca u. r. została przed kilku

tygodniami zrewidowana, podwyższono minimum egzystencji z 140 na 150-ąt zmieniono stawki 3 najniższych stopni uposażeń, poczem rozesłano gotowy już elaborat innym Ministerstwu. Również i dodatki mieszkaniowe uległy pewnej poprawie jakoteż dokonano nowego podziału miejscowości na klasy w stosunku do projektu z lipca u. r., o czym niejednokrotnie w „Wiek Nowym” pisaliśmy. Czasokresy posunięć w szczeblach pozostały dwuletnie (obecnie trzyletnie).

Wedle projektu regulacji płac pracownicy kolejowi zostali zaszeregowani do 14 stopni uposażeń. Nowy projekt wskazuje, że liczne grupy pracowników wskutek podziału na 2 stopnie doznają obniżenia w porównaniu do swoich dotychczasowych rówieśników. Regulacja płac i zaszeregowanie kolejowców jest rzeczą nagłą i nie powinna przynieść pokrzywdzenia żadnej kategorii pracowników.

Nad referatem rozwinęła się żywa dyskusja. Zabierali głos liczni pracownicy, domagając się podwyższenia poborów odpowiednio do obecnej drożyzny, gdyż drożyzna wciąż wzrastająca od chwili wstrzymania ruchomej mnożonej zrujnowała pracowników doszczętnie. W końcu omawiano sprawę podwyższenia zarobków pracowników sezonowych, nadanie etatów wszystkim pracownikom, którzy posiadając wymagane warunki i egzamina, rozszerzenia dodatków nocnych i wydania umundurowań w jak najkrótszym czasie tym, którym M. K. w ostatnich czasach ubranie przyznało. W tej ostatniej szczególnie kwestji mowcy objawili słuszny żal, gdyż pomimo, że ściągnięto odpowiednie kwoty z poborów za mundury, dotychczas ich pracownicy nie otrzymali.

Z całości obrad mogliby reprezentanci władz kolejowych — gdyby byli obecni — wysnuć bardzo pożyteczne wnioski, mianowicie, że pokrzywdzenie kolejarzy jest tak jaskrawe i dotkliwe, iż stanu tego absolutnie dłużej tolerować niepodobna. Szczerość enuncjacji, nuta goryczy, dźwięcząca z każdego niemal przemówienia, znajdująca żywy oddźwięk wśród słuchaczy — były najlepszym dowodem — jak głęboka jest niedola ogółu pracowników.

Szczegóły wspomnianego w sprawozdaniu projektu rządowego (referat p. Jaworskiego) podamy obszerniej w jednym z najbliższych numerów.

Koniec

„K” rządili komuniści chińscy w Kantonie, wypędzeni stamtąd przez narodową armię chińską, pokazuje nasza rycina. Widzimy na niej główną ulicę Kantonu, zdjętą po zajęciu Kantonu przez komunistów w grudniu 1927. Ruiny gmachów, zniszczonych zupełnie przez barbarzyńskich i krwawych komunistów, mieściły przedtem biura centralnego banku i prezydium policji.

tygodniami zrewidowana, podwyższono minimum egzystencji z 140 na 150-ąt zmieniono stawki 3 najniższych stopni uposażeń, poczem rozesłano gotowy już elaborat innym Ministerstwu. Również i dodatki mieszkaniowe uległy pewnej poprawie jakoteż dokonano nowego podziału miejscowości na klasy w stosunku do projektu z lipca u. r., o czym niejednokrotnie w „Wiek Nowym” pisaliśmy. Czasokresy posunięć w szczeblach pozostały dwuletnie (obecnie trzyletnie).

Wedle projektu regulacji płac pracownicy kolejowi zostali zaszeregowani do 14 stopni uposażeń. Nowy projekt wskazuje, że liczne grupy pracowników wskutek podziału na 2 stopnie doznają obniżenia w porównaniu do swoich dotychczasowych rówieśników. Regulacja płac i zaszeregowanie kolejowców jest rzeczą nagłą i nie powinna przynieść pokrzywdzenia żadnej kategorii pracowników.

Nad referatem rozwinęła się żywa dyskusja. Zabierali głos liczni pracownicy, domagając się podwyższenia poborów odpowiednio do obecnej drożyzny, gdyż drożyzna wciąż wzrastająca od chwili wstrzymania ruchomej mnożonej zrujnowała pracowników doszczętnie. W końcu omawiano sprawę podwyższenia zarobków pracowników sezonowych, nadanie etatów wszystkim pracownikom, którzy posiadając wymagane warunki i egzamina, rozszerzenia dodatków nocnych i wydania umundurowań w jak najkrótszym czasie tym, którym M. K. w ostatnich czasach ubranie przyznało. W tej ostatniej szczególnie kwestji mowcy objawili słuszny żal, gdyż pomimo, że ściągnięto odpowiednie kwoty z poborów za mundury, dotychczas ich pracownicy nie otrzymali.

Z całości obrad mogliby reprezentanci władz kolejowych — gdyby byli obecni — wysnuć bardzo pożyteczne wnioski, mianowicie, że pokrzywdzenie kolejarzy jest tak jaskrawe i dotkliwe, iż stanu tego absolutnie dłużej tolerować niepodobna. Szczerość enuncjacji, nuta goryczy, dźwięcząca z każdego niemal przemówienia, znajdująca żywy oddźwięk wśród słuchaczy — były najlepszym dowodem — jak głęboka jest niedola ogółu pracowników.

Szczegóły wspomnianego w sprawozdaniu projektu rządowego (referat p. Jaworskiego) podamy obszerniej w jednym z najbliższych numerów.

Śmierć „Człowieka-muchy”

Dalsze szczegóły tragicznego wypadku akrobaty.

Pogrzeb śp. Polińskiego we środę rano.

Zebrałe pieniądze pójdą do depozytu sądowego.

(d.) Przez cały dzień wczorajszy mieszkańcy Lwowa pozostawali w nieustępowym ani na chwilę zdenerwowaniu, jakie ogólnie wywołał tragiczny wypadek ś. p. Stefana Polińskiego, znakomitego akrobata polskiego. Tak całą imprezę, jakoteż sam nieszczęśliwy wypadek, powodujący śmierć śp. Polińskiego, opowiadania ludz-

kie sprowadzały na niewłaściwe tory, a to skutkiem nieznaności faktycznego stanu rzeczy. Dopiero gdy na mieście okazał się wczorajszy numer „Wiek Nowego”, przynoszący najautentyczniejsze fakty, opinia została należycie poinformowana o całej sprawie. Ustały z miejsca stugębne plotki, przedstawiające w nieprawdziwym świetle

Sam fakt i w wybujałej fantazji szukające rzekomych winowajców wypadku, w czym także miały zawinić „ponure oczy pewnej kobiety“, uchodzącej za nieuczynną istotę.

Faktem jest, że dyrektor policji dr. Reinlender nie chciał pozwolić na przeprowadzenie takiego widowiska, a władze centralne w Warszawie poleciły wydać pozwolenie, powołując się na to, że śp. Poliński protokolarnie w Dyrekcji Policji oświadczył, że nie potrzebuje żadnego zabezpieczenia ochronnego dla swej osoby, że z własnej chęci ryzykuje i jest zupełnie pewny siebie.

Gdy mimoto jego impresarjo p. Jannecki i jego pomocnicy, którzy wraz z nim do Lwowa przyjechali, nalegali i przedstawiali mu, że dla bezpieczeństwa zaciągną siatkę, śp. Poliński wobec sierżanta straży pożarnej p. Kowalczyka oburzył się na podobny projekt i oświadczył, że jeśliby wyszedł na dach i stamtąd zobaczył pod liną rozciągniętą siatkę, to wówczas

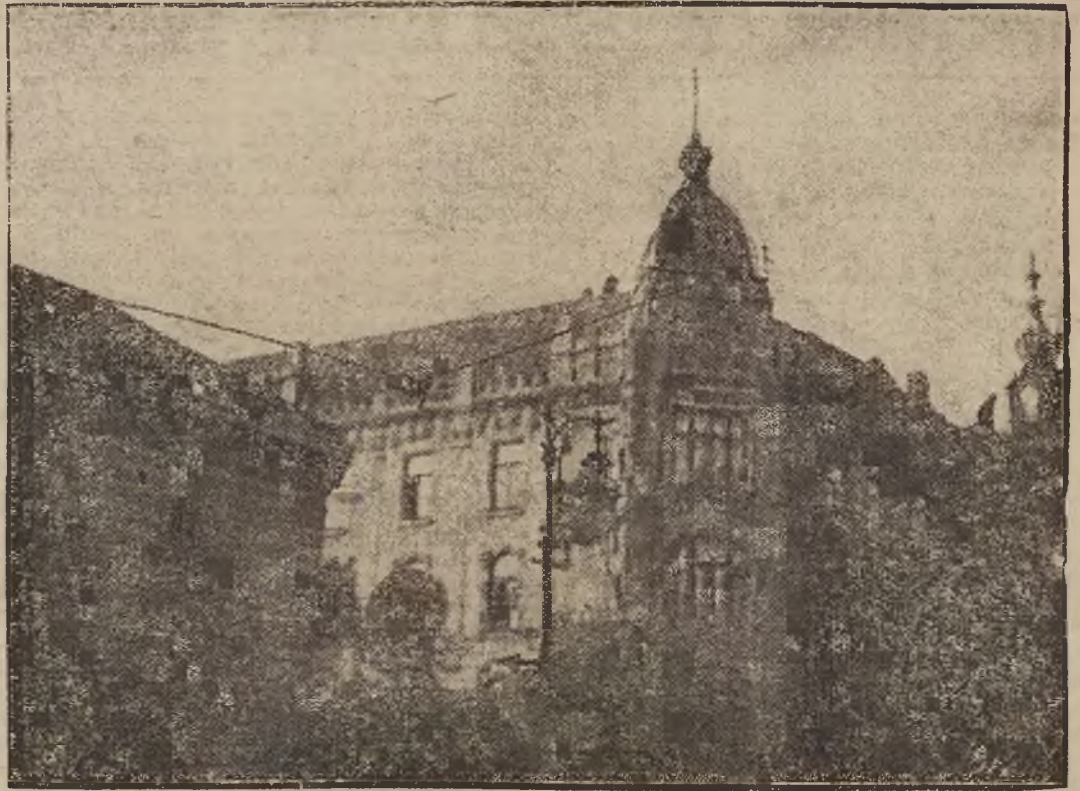
zejdzie z dachu i nie wykona żadnych ewolucyj akrobatycznych.

Gdyż czuje się pewnym swoich sił, a rozciąganie siatek i płócien impregnowanych tylko osłabi wrażenie jego odwagi. I niezliczone setki oczu widziały, że śp. Poliński z pierwszej części swych produkcji wyszedł szczęśliwie obronną ręką. Śmiało posuwał się po linie, wykonując ewolucje. Trzymał się liny jedną ręką, zawisł na linie jedną nogą, a wreszcie zwiesił się głową na dół. Dotarł do dachu, stanął na nim, a czując twarde grunto pod nogami, wypuścił linę z rąk swoich. I w tym momencie nastąpił nieszczęśliwy wypadek. Pośliznął się na dachówce i runął w przepaść, znajdując śmierć.

Całe niedzielne

widowisko zasadniczo urządził sam ś. p. Poliński ze swoim impresarjem p. Janneckim z Warszawy.

A ponieważ część dochodu dobrowolnie sam ofiarował na rzecz funduszu Ligi Obrony



Na tem zdjęciu fotograficznem widzimy front trzypiętrowego gmachu Akcyjnego Banku Związkowego przy ul. Akademickiej l. 4, na którym u podstawy wieży na dachu umocowaną była lina, a następnie ponad jezdnią przeciągnięta do dachu dwupiętrowej kamienicy pod l. 6 po przeciwnej stronie ulicy, w której mieści się sklep Teliezkowej. Po środku liny widzimy śp. Polińskiego w chwili, gdy ten, rozpoczynając ewolucje od gmachu Akc. Banku Związkowego, zawisł na niej jedną nogą, poczem po linie posunął się na dach dwupiętrowej kamienicy, pokryty dachówkami, na którym następnie pośliznął się i runął na dół na bruk chodnika. (Fotogr. red. Daniluk).

Powietrznej Państwa, przeto Zarząd lwowskiego Oddziału jedynie czuwał nad sprzedażą biletów, wykonując niejako kontrole nad sprzedawanymi biletami. Zatem Liga

Obrony Powietrznej Państwa żadnego udziału w urzędzeniu tego widowiska nie brała, jedynie bilety, przeznaczone do sprzedaży dla kontroli osteplowała swoją pieczęcią. Tak samo śp. Poliński, bez porozumiewania się z Komendą policji państw., wydrukował w ostatn. chwili na afiszach, że część dochodu również przeznacza na rzecz „Świetlicy“ policji państwowej. To wolno mu było uczynić i nikt nikomu nie może zabronić, jeśli ten chce jakąś kwotę ofiarować na jakiś cel. Co najwyżej obdarowana osoba lub korporacja może ofiarowanych pieniędzy nie przyjąć.

Wobec nieszczęśliwego wypadku zlikwidowaniem całej imprezy zajęła się Liga Obrony Powietrznej Państwa, do czego ona w danej chwili była powołana i jedynie kompetentna, bo część zebranych pieniędzy przeznaczoną była na cele społeczne.

Liga przyniła kroki, by wszystkie kasy zgromadzić razem i przeprowadzić obliczenie. Tak „Liga“, jakoteż „Świetlica“, rzekły się pobrania przeznaczonego dla nich procentu z uzyskanej kwoty. Po zupełnem obliczeniu kas, zapłaceniu podatku magistrackiego i wszelkich wydatków oraz urzędzeniu pogrzebu śp. Polińskiego,

cała resztująca suma oddawa będzie do dyspozycji sądu jako depozyt spadkowy

dla rodziny zmarłego, który prawdopodobnie miał na utrzymaniu kilka osób.

Pogrzeb ś. p. Polińskiego odbędzie się we środę o godzinie 10-tej rano z Anatomji przy ulicy Piekarskiej na Cmentarz Łyczakowski.

Na miejscu wypadku w ulicy Akademickiej przez cały tydzień wczorajszy również gromadziły się tłumy publiczności, oglądając dach, na którym śp. Polińskiego spotkało nieszczęście. Do tej pory wszys-



Śp. Stefan Poliński przed rozpoczęciem pokazów akrobatycznych, stojąc bez kapelusza na słupku kamiennym obok gmachu Banku hipotecznego, sprzedaje osobiście bilety wstępu. Epizod ten odbywa się przy kordonie, utrzymywanym przez policję od tego gmachu do Hotelu George'a (Fotogr. red. Daniluk)

Krem do zębów „TLEN“

dzięki idealnej mi-
kości składników,
czyszcząc zęby, nie
ściera z nich emalji.

kie urzędzenia, jak lina, drabiny, sznury, łańcuchy i belki, pozostają na swoim miejscu nie tknięte. Wczoraj w południe kino operatorzy odnośnie urzędzenia i cały szereg kamienie przy ulicy Akademickiej sfilmowali.

Stwierdzić należy również fakt, że ś. p. Poliński nie miał wcale złego przeczucia i ani przez myśl nie przeszło mu, aby go tu spotkać miało jakieś nieszczęście. Wszystkiem sam zamawiał się i z radością przygotowywał urzędzenia. Jak siebie był pewny świadczy o tem i ta okoliczność, że w jednej z restauracji zamówił nawet na wieczór kolację na 30 osób, na którą zaprosił swoich znajomych. Że w niedzielę rano przed produkcją nie był wcale zdenerwowany i niczego nie obawiał się, to chyba jest dostatecznym dowodem i ten fakt, że obok gmachu Banku hipotecznego najspokojniej sprzedawał bilety, przy czem kupującym wydawał pieniądze całkiem normalnie.

Nie jest również prawdziwa wersja, jakoby ś. p. Poliński wskutek tremy opóźnił początek widowiska o jedną godzinę. Opóźnienie nastąpiło jedynie skutkiem tego, że ś. p. Poliński nie chciał prowadzić widowiska równocześnie, gdy w katedrze odbywała się msza św., t. zw. „dwunastówka“, a po niej jeszcze jedna msza św. o godz. 12.30 w kościele OO. Jezuitów. Czas ten ś. p. Poliński starał się przeczekać. Toteż widowisko rozpoczęło punktualnie o godzinie 1-tej, a w kilka minut później uległ nieszczęśliwemu wypadkowi.

Dziś do Lwowa maia przyjechać z Bielska krewni ś. p. Zmarłego, o czem bliższe szczegóły, oraz co do pogrzebu, doniesiemy w intrzejszym numerze.

Jubileusz 10-lecia T. O. M.

Działalność Towarzystwa. — Przygotowanie imprezy karnawałowej.

Z okazji upływającego 10-lecia istnienia TOM, odbył się onegdaj w sali posiedzeń Prezydium Sądu Apelacyjnego przy udziale około 60-ciu osób z tutejszych sfer towarzyskich, posiedzenie Komitetu Obywatelskiego celem urzędzenia imprezy karnawałowej na cele Towarzystwa.

Prezes Sądu apelacyjnego p. Czerwiński, jako przewodniczący zobrazował działalność Towarzystwa, które może poszczycić się poważnym sukcesem, ponieważ obecnie posiada 6 zakładów w Małopolsce wśch., w których utrzymuje i wychowuje od szeregu lat kilkaset najbiedniejszych zaniedbanych dzieci. Z uwagi na to, że preliminowane na rok 1928 koszty wyżywienia i wychowania młodzieży TOM, wynoszą z górą 180 000 zł. słuszną jest troska Zarządu o zabieganie pomnożenia zasobów materialnych. Sposobność ta szczególnie nadarza się przy okazji wspomnianego jubileuszu 10-lecia istnienia Towarzystwa i w tym celu Zarząd Główny TOM, powziął myśl urzędzenia w dniu 2 lutego br. „Wieczoru karnawałowego“ w salach Ratusza. Prez. Czerwiński w imieniu Zarząd Gł. TOM, zaapelował do obecnych, aby mając na uwadze charytatywne cele Tow. ukonstytuowali Komitet wykonawczy, któryby imprezę tę zorganizował.

Na wniosek prokuratora dra Lipsza zebrani wyłonili ze swego grona Komitet wykonawczy w następującym składzie: prezydium Komitetu: drowa E. Serkowska i Czesław Woycieki, wiceprezes Sądu apel. Sekcja propagandy: prok. Gürtlerowa i radca Chłamańcz. Sekcja prasowa: przew. red. Kossak - Peleńska, członkowie: red. Wład.

Szenderowicz, red. M. Hausnerowa, red. M. Rolle, red. L. Daniluk. Sekcja bufetowa: mjr. Czyżewska i nadr. Orzelski. Sekcja zabawowa: kom. Strzelecka i prez. Hawel.

Protectorat honorowy „Wieczoru“ przyrzekli objąć pp. wojewoda hr. Dunin Borkowski z małżonką, insp. armij gen. Sikwid - Neugebauer z małżonką, gen. Wł. Sikorski z małżonką, komisarz Rządu Strzelecki z małżonką i prezes Sądu Apel. A. Czerwiński.

Kredyty na uruchomienie cegielni.

Ceny cegły będzie oznaczał rząd.

Z Warszawy donoszą: Delegaci ogólnopolskiego Związku przemysłowców budowlanych porozumieli się ostatecznie z prezesem Banku Gospodarstwa Krajowego w sprawie kredytów na uruchomienie cegielni.

Bank Gospodarstwa krajowego przeznacza na kredyt obrotowy dla cegielni 12 milionów zł., na kredyt inwestycyjny 2 miliony zł. Kredyt obrotowy wydawany będzie na 6 miesięcy z prawem prolongaty do 9 miesięcy — kredyt inwestycyjny na 2—3 lata.

Właściciele cegielni zobowiązują się podać kontroli w zakresie cen i kalkulacji, co jest rękojmią przeciwko nadmiernemu śrubowaniu cen cegły w sezonie nadchodzącym.

SPIESZCIE SIĘ!

Wielka sprzedaż Poinwentarzowa!!

w znanym magazynie mód i konfekcji:

„American House“ Lwów - Kopernika i. 5.

TEL. 44-78. CENY KORZYSTNE.

218

SPIESZCIE SIĘ!

Trup na torze kolejowym.

(kap) Wczoraj z kurjera, zdążającego z Zakopanego do Warszawy tuż za stacją kolejową Nowy Targ a Lackiem wypadł pewien ogrodnik z Międzyrzecza niestwierdzonego nazwiska i został przejechany na śmierć przez pociąg. Kilka następnych pociągów przejechało po jego zwłokach. Dopiero dziś rano znaleziono jego zwłoki straszliwie pękwiatowane.

Włamania we Lwowie.

(d.) Nieznany sprawca przy pomocy dobranego klucza włamał się do przedpokoju mieszkania Aleksandra Potzema przy ulicy Listopada l. 45, z którego skradł futro damskie z kretów. Inni sprawcy opozradzili wczoraj mieszkanie Maksymiljana Majera, znajdujące się przy ulicy św. Anny l. 5. Po wtargnięciu do wnętrza zabrali garderobę, wartości 2.500 zł.

Następnie ofiarą włamywaczy padły dwa sklepy. Jeden przy ulicy Trzeciego

Maja 2, z którego sprawcy zabrali większą ilość sórek krymskich. W drugim wypadku ponosi szkodę Maurycy Mehr. Z jego sklepu złodzieje skradli część bielizny, kilka flaszeczek wody kolońskiej i brazowa tezęę skórzana.

Wreszcie nieznani sprawcy w nocw wia mali się do ormiańskiego Banku zastawniczego „Mons Pius“ przy ulicy Skarbkowskiej l. 12. Zapomocą dobranego klucza otworzyli sobie drzwi wehadowe od podwórza, a dostawszy się do biura rozbili tam dwie wertheimowskie kasy. W jednej z nich tylko zastali w gotówce 1200 złotych, którą to kwotę zabrali i zbiegli.

Z SALI SĄDOWEJ.

Sprzeniewierzył zapas cukierków.

(KD) U cukiernika Jakóba Hornera (Gródecka 57) zajęty był w charakterze pomocnika Piotr Hudel false Hausel. Ze względów oszczędnościowych pan pryncypał chłopaków do praktyki nie trzymał. Dla załatwienia zatem różnych posylek i sprawunków posługiwał się panem pomocnikiem Piotrem.

Przed dwoma miesiącami posłał Horner Hudla do fabryki cukierków Simona Nadla przy ul. Słonecznej po odbiór 35 paczek słodkiego towaru. Posłuszny Hudel poszedł tam, towar pobrał, ale do sklepu Hornera więcej się nie pokazał. Nie doś tego — sprzeniewierzył cały zapas pobranej słodyczy.

Po upływie kilku tygodni odszukany i aresztowany przez policję Hudel zeznał, że o sprzeniewierzeniu żadnem niema mowy, bo on pobrawszy towar i wracając z nim do domu, po drodze zniewolony był wstąpić do ubikacji dyskretnej. Nie chcąc słodyczy zanieczyścić „trajacemi“ wyziewami kloaznem, zostawił je w koszu przed ubikacją jezuickiego ogrodu i zanim się załatwił, nieznany jakiś oprawca zabrał kosz i ulotnił się. Hudel w obawie by go chlebodawca nie posadził o kradzież nie pokazał mu się więcej na oczy, pragnąc pozatem wyrządzą mimowoli szkodę wynoszącą 250 złotych wyrównać. I byłby wyrównał, gdyby tego samego dnia nie aresztowano go pod zarzutem kradzieży leje, za co sędzia Sekeji III, kazał mu odsiedzieć 3 tygodnie.

Wyrokujący sędzia r. Szulislawski przed którym stanął wczoraj Hudel — nie dał wiary tej wykretniej obronie, skazując nieuczciwego pomocnika na 4 miesiące ciężkiego więzienia.

NADESŁANE.

W środę 18. stycznia, o godz. 8 rano, odbędzie się w kościele katedralnym obrz. orm. 9015

Żałobne Nabożeństwo

za duszę ś. p.

Krzysztofa Janowicza

na które krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza ŻONA.

Instytucja społeczna

poszukuje prowadzącego przedsiębiorstwo dochodowe. Reflektuje się tylko na siły pierwszorzędne. Listy z podaniem referencji do „Wiek Nowego“ pod „Impreza“.

Dr. A. BLUMENFELD

Choroby skóry, włosów. — Kosmetyka lekarska.
Choroby weneryczne. — Lwów, ul. Kłem. Tań-
skiej 1 (obok Hotelu George'a). 15

KWIATY KARNAWAŁOWE

POLECA 11414

„PARAGON“, ul. Wałowa 9.

Hodowla i skład nasion

BRACIA HOSER

w Warszawie, ul. Jerozolimska 45
telefon 5-81

podaje do wiadomości Szanownych
Odbiorców, że 267

CENNIK NASION na rok 1928

wysyłany jest bezpłatnie na każde żądanie.

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszym zawiadamia się P. T. Klijen-
tów, że z dniem 1. stycznia 1928 r. zaangażo-
wała firma pierwszorzędnego krojowego
p. EUGENJUSZA WILCZKOWSKIEGO
a. solwenta „Munster's Cutting Academy“ w Lon-
dynie, b. nauczyciela szkół zawodowych St. m.
Warszawy oraz kierownika największych firm
zagranicznych.

Firma poleca się nadal łask. względem P. T.
Klijentów. 272

PAWEŁ PRON

Zakład Krawiecki Ubrań Męskich
Lwów — Kopernika 10.

Upraszam uprzejmie W Pana Doktora, który
był obecnym i pomocnym mi przy ciężkim upad-
nięciu w dniu 25. sierpnia u. r. o godzinie 12-tej
w południe na placu Gołuchowskim koło teatru
miejskiego o podanie swego adresu. — O to samo
uprzejmie proszę p. Posterunkowego, który pełnił
w tym czasie służbę i innych świadków. 11528
F. Bazyewiczowa, ul. Kochanowskiego 3, sklep.

Odpowiedź litewska na notę polską.

Kowno, 16 stycznia. (Pat.) Premier li-
tewski Waldemaras doręczył dzisiaj wie-
czorem wysłannikowi rządu polskiego,
p. Tarnowskiemu, odpowiedź na notę pol-
ską. P. Tarnowski wyjeżdża z Kowna jutro,
to jest we wtorek, dnia 17 bm. o godzinie 11
przez Rygę do Warszawy.

Nowa „bomba“ o generale Zagórskim.

Wiedeń. (AW) W ostatnim numerze „Kurje-
ra Wiedeńskiego“ znany ze swych sensacyjnych
informacji Ludwik Erdtracht zamieszcza nową
bombę o gen. Zagórskim. P. Erdtracht twierdzi,
że Zagórski w dn. 2 grudnia zr. był we Francji, po-
tem zaś wyjechał do Włoch, stąd zaś opuścił Eu-
ropę, lecz nie udał się do Ameryki. Bomba kończy
się oświadczeniem: „Niechaj przyjaciele gen. Za-
górskiego uzbroją się w cierpliwość a zobaczą go
kiedyś żywego i zdrowego. Przeciwnicy zaś jego
niech będą zadowoleni, że Zagórskiego niema w
Polsce. Oba zaś obozy niech będą zadowolone,
że na gen. Zagórskim nie dokonano żadnej zbro-
dni“.

UZUPEŁNIAJĄCE WYBORY DO SADU GENERALSKIEGO.

Warszawa, 16 stycznia. (AW.). Do Sadu
Honorowego Generalów w uzupełniają-
cych wyborach weszli generalowie: Dab-
biński, Kwieciński, Orlicz - Dreszer, Ro-
mer, Rydz-Smigły, Sosnkowski i Thomme.

Do walki z rządem...

Wpływy p. Strońskiego w stronnictwie Ch. N. biorą górę!

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j) Prezydium stronnictwa Chrześcijańsko - Narodowego uchwa-
liło wczoraj rezolucję, która ustala, że
„członkowie Ch. N. nie mogą kandydować
do izb ustawodawczych na listach państ-
wowych lub na listach okręgowych, które
zawierają nazwiska, budzące wątpliwości
pod względem przekonań religijnych i spo-
łecznych, jak np. na liście Bezpartyjnego
Komitetu współpracy z rządem. Wobec nie
dojścia do skutku jednolitej listy katoli-
ckiej w całym państwie — głosi dalej rezo-
lucja — stronnictwo Ch. N. powinno współ-
działać w stworzeniu bloku, gdzie to jest
możliwe, w myśl listu pasterskiego, prze-
ciwstawiając się walce pomiędzy listami
ugrupowań katolickich“.

Z powodu tej rezolucji warszawski
„Dzień Polski“, oficjalny organ konserwa-
tystów, zaznacza, że rezolucja ta, będąca
w sprzeczności z dotychczasową akcją poli-
tyczną Komitetu Zachowawczego, w które-
go skład wchodził również przedstawiciel
Ch. N., jest

zwycięstwem poglądu p. Strońskiego,
który wszelkimi sposobami pcha stron-
nictwa Ch. N. do bezwzględnej walki
z rządem marsz. Piłsudskiego.

Członkowie Ch. N. stają obecnie wobec pro-
blemu decydującego już teraz wyboru po-
między polityką p. Strońskiego i jego naj-
bliższych przyjaciół, a polityką sfer zachowawczych i gospodarczych.

Dokoła wyborów.

Chcą wycofać się. --- Blok mniejszości narodowych nie klei się. ---
Daremne trudy marszałka Trąpczyńskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j) „Kurjer Warszawski“ do-
nosi, że Ch. D. i Piast, których przedstawi-
ciele uczestniczyli w pertraktacjach, mają-
cych na celu zjednoczenie stronnictw pol-
skich w Małopolsce wschodniej na wspólnej
platformie wyborczej, zamierzają obecnie wy-
cofać się z Bezpartyjnego Komitetu współ-
pracy z rządem i zgłosić akces do Bloku Ka-
toliczko-Narodowego obrony kresów wschod-
nich. Przyczyna wycofania się Ch. D. i Pia-
sta jest z jednej strony to, że lista zjednoczo-
nych stronnictw polskich w Małopolsce
wschodniej przyłączona została do listy pań-
stwowej rządowej, a z drugiej strony przy-
czyna są różnice, jakie ujawniły się przy u-
stalaniu kandydatów okręgowych.

katowickiemu ks. dr. Promboszowi wysunię-
cia kandydatury z ramienia Ch. D.

Warszawa. (j) W dniu jutrzejszym ogło-
szona zostanie deklaracja wyborcza Bezpar-
tyjnego Komitetu współpracy z rządem.

Warszawa (j) W dniu wczorajszym zgłoszono
listę państwową monarchistyczną, oznaczoną nr.
11. Zawiera ona 100 nazwisk, a na pierwszych je-
mięscach figurują: prof. Alfons Parczewski, ks.
kanonik Ignacy Charszewski, dr. Aleksander Cwia-
kowski, dr. Jan Bobrzyński, St. Wilczek, Miecz-
k Łazowski, Ignacy Oksza-Grabowski, gr.-kat. pra-
łat Śliwiński.

Warszawa. (j) Wczoraj przyjechał do War-
szawy marszałek Senatu Trąpczyński, który
w ostatnim czasie odbywał objazd po prowincji,
pośrednicząc pomiędzy endekami a chadekami,
celem stworzenia bodaj w ostatniej chwili bloku wy-
borczego na wzór dawnej Chieny. Jak donosi „E-
poka“, misja jego doznała jednak niepowodzenia.
Wobec tego, oraz wobec istniejących w łonie ZLN.
poważnych różnic, zgłoszenie listy państwowej
endeckiej należy się spodziewać w drugiej po-
łowie bież. tygodnia.

Warszawa. (j) W łonie bloku mniejszości
narodowych toczą się pertraktacje z delegata-
mi lwowskimi Unda z prezesem Lewickim
na czele. Tematem pertraktacji jest rozstrzy-
gnięcie sprawy przynależności Unda do blo-
ku mniejszości narodowych. Jak słychać, o-
siągnięcie porozumienia między Ukraińcami
a grupa p. Grynbauma przedstawia się bar-
dzo trudno.

Warszawa. (j) Z Katowic donoszą, że bl-
skup śląski Lisiecki zabronił proboszczowi

Jednorazowy dodatek

dla pracowników państwowych.

Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j) W koiach urzędniczych
rozeszła się wiadomość, że rząd zamierza
przyznać pracownikom państwowym jedno-
razowy dodatek w wysokości 45 procent
pensji miesięcznej. Pierwsza rata tego do-
datku miałyby być wypłacone pod koniec

stycznia, druga zaś w dniu 1-go marca br.
Dzisiejszy „Głos Prawdy“ potwierdza tę
wiadomość, donosząc, że sprawa dodatku
dla urzędników na pierwszy kwartał bie-
żącego roku została w powyższej formie
uzgodniona.

Arystokracja popierała szmuglera.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j) W sprawie wykrytego
obecnie szmugłu ubrań zagranicznych, o
czem donieśliśmy już we wczorajszej depe-
szy, dzisiejszy „Kurjer Czerwony“ donosi,
że osoby z arystokracji, wymienione jako
stałi klienci aresztowanego szmuglera
Körnera, wiedziały doskonale o tem, że
mają do czynienia z przemytnikiem ubrań

zagranicznych i od kilku lat za pośrednic-
twem Körnera sprowadzały one dla siebie
w tak nielegalny sposób z zagranicy ubra-
nia, bieliznę itp. Szmugiel trwał od szere-
gu lat i władze mają w swym ręku nietyl-
ko rachunki, znalezione przy Körnerze, a-
le również rachunki z lat poprzednich.

Wylącznie w kinie „Lew“.

By umożliwić najszerszym warstwom zobaczenie najwspanialszego filmu

CASANOVA

Ceny miejsc od 60 gr.

11499

W głów. Iwan Mozzuchin

Jeszcze tylko dziś i jutro

W KINIE „LEW“

Rokowania polsko-sowieckie

w sprawie traktatu handlowego.

Moskwa (AW) Rokowania polsko-sowieckie w sprawie traktatu handlowego po rezygnacji ze strony Sowieców z juncim między traktatem handlowym i układem politycznym, który przybrałby charakter paktu gwarancyjnego, szybko posuwają się naprzód. Obecnie tempo rokowań jest tak różne, że zawarcia traktatu oczekiwać należy w pierwszej połowie lutego br.

Sensacyjny proces.

Jak policyjni dygnitarze warszawscy wymuszali łapówki.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Wczoraj rozpoczął się w Warszawie sensacyjny proces o nadużycia w Urzędzie śledczym. Jako główny oskarżony zasiada na ławie oskarżonych były zastępca naczelnika Urzędu śledczego Marjan Kurnatowski, a razem z nim: podkomisarz Leonard Dobiecki, przodownicy Władysław Marczak i Władysław Rutkiewicz oraz st. posterunkowy Feliks Piszczynski. Wszyscy oni są oskarżeni o pobieranie łapówek w urzędowaniu.

W dniu wczorajszym przesłuchano kilku świadków, których zeznania wypadły dla oskarżonych bardzo obciążająco. Świadek Kędziński, właściciel magazynu jubilerskiego, oświadczył, że został okradziony kilkakrotnie przez Urząd śledczy, do którego zwracał się o interwencję, zupełnie bagatelizował tę sprawę. Stracił on w ten sposób dorobek 40 lat pracy i około 100 tysięcy złotych.

Kurnatowski, którego prosił o zajęcie się jego sprawą, zażądał od świadka 10.000 złotych za wykrycie sprawców kradzieży, podając, że tylko w ten sposób będzie można przyspieszyć wynik poszukiwań, jeżeli opłaci się odpowiednio wywiadowców i konfidentów policji.

Świadek Marja Apfelbaumowa, której skradziono kosztowną broszę, zeznała, że Kurnatowski i Dobiecki zażądali od niej za wykrycie sprawców 5000 zł.

Przesłuchano także kilku byłych kryminalistów, którzy zgodnie zeznali, że

Dobiecki, Marczak i Rutkiewicz wymuszali na nich nieustannie łapówki pod rozmaitymi pozorami.

Dobiecki zapraszał niejednokrotnie swych przyjaciół i w obecności ich urządził konfrontacje z zarejestrowanymi w Urzędzie śledczym byłymi kryminalistami, aby otrzymać w ten sposób łapówkę od tych, którzy chcieli uniknąć tej konfrontacji.

Jeden z takich byłych kryminalistów, Marceci Szczeciński, zeznał, że

jeszcze za czasów rosyjskich dzięki Dobieckiemu dostał się jako zesłaniec karny do Tobolska.

Gdy powrócił do kraju, Dobiecki nie dawał mu ani chwili spokoju i zmuszał go do opłacania się mu. Szczeciński, który po odsiedzeniu kary rozpoczął uczciwe życie i kupił sobie sklepik na ul. Mostowej, nagabywany nieustannie przez Dobieckiego żadaniami łapówek,

musiał w końcu sprzedać sklepik, aby nasycić żarłocznego na łapówki komisarza urzędu śledczego.

Proces, który budzi wielkie zainteresowanie, potrwa kilka dni.

Wyrodna matka

zmusza swoją córkę do występного życia.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Policja warszawska aresztowała wczoraj Władysł. Cz., która terrorem wtrąciła swą 16-letnią córkę Władzię w bagno rozpusty. Aresztowana rozeszła się przed paru miesiącami ze swym mężem, zatrzymując przy sobie córkę. Ojciec, który od czasu do czasu spotykał się z córką, dostrzegł w niej w ostatnich tygodniach dziwną zmianę. Nie chciała ona jednak po-

wiedzieć, co jej dolega, aż wreszcie z płaczem wyznała, że od czasu opuszczenia domu przez ojca żyła pod terorem matki z jakimś Ludwikiem P., mechanikiem pewnej fabryki prywatnej. Matka zmusiła ją do tego groźbami i biciem. Ojciec zawiadomił o całej sprawie policję, która po przeprowadzeniu dochodzeń aresztowała wyrodną matkę i Ludwika P.

Tajemnicze morderstwo.

Nieznani sprawcy zastrzelili kupca warszawskiego i jego żonę.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Dzisiejszej nocy przy ul. Grzybowskiej w Warszawie popełniono morderstwo, którego ofiarą padły dwa życia ludzkie. Mianowicie niewysłedzeni narazie sprawcy zamordowali wystrzałami z rewolweru właściciela sklepu galanteryjno-tytoniowego

Chaima Bojmajla i żonę jego Ryfke. Strzały usłyszał dozorca domu i zaintrygowany nimi pobiegł do drzwi mieszkania Bojmajłów, lecz zastał je zamknięte od wewnątrz. Czekal więc, nadsłuchując, a po chwili drzwi otwarły się i z mieszkania wybiegło dwóch mężczyźn.

Wydział Stowarzyszenia „Skały“

zawiadania o śmierci nieodżałowanego długoletniego członka, gospodarza i byłego sekretarza ś. p.

ANTONIEGO FRYDRYCHA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 17. stycznia 1928 r. o godzinie 3-ej po poł. z domu żałoby (Gmach Skały) Mickiewicza l. 28 na cmentarz Janowski, na który wszystkich członków Stowarzyszenia zaprasza

11497 WYDZIAŁ.

z których jeden trzymał w ręku rewolwer. Dozorca usiłował zatrzymać nieznajomych, a wtedy jeden z nich krzyknął do swego towarzysza:

„wał mu w łeb! nie baw się! wpakuj mu kulę!“

Pod groźbą rewolweru i skutkiem błagań żony, która wybiegłszy za mężem, widziała na co się zanosi, dozorca otworzył bramę i nieznajomi znikli w ciemnościach nocy. Po ich odejściu dozorca z żoną weszli do mieszkania Bojmajłów i

znalezli ich leżących we krwi już bez życia. Zaalarmowano natychmiast policję, która ustaliła, że z mieszkania nie zginęło, a więc nie zachodzi wypadek morderstwa rabunkowego.

Możliwym jest natomiast, że Bojmajli i jego żona padli ofiarą jakichś porachunków osobistych. Dzieci zamordowanych, 9-letnia córka i 7-letni syn nie obudzili się ze snu pomimo strzałów i spały do rana. W celu wykrycia morderców wdrożono energiczne śledztwo.

EKSPLOZJA GAZÓW W KOPALNI POD ŁODZIĄ.

Łódź, 16 stycznia. (AW.) W jednej z kopalni wapienia pod Opoczmem 45-letni Wawrzyniec Łuczkowski uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. W chwili, kiedy zajęty był pracą, zgasła mu lampa. Gdy usiłował ją zapalić, nastąpiła straszna eksplozja gazów nagromadzonych w podziemiach kopalni. Skutki były katastrofalne. Szereg robotników odniósł cięższe i cięższe poparzenia rany. Łuczkowskiego w stanie beznadziejnym przewieziono do Łodzi.

UNIFIKACJA PRAWA KARNEGO.

Paryż, 16 stycznia. (AW.) Pod przewodnictwem wiceprezesa E. S. Rappaporta odbyło się posiedzenie zarządu Międzynarodowego Zrzeszenia Prawa Karnego, na którym postanowiono wyrazić uznanie rządowi polskiemu za inicjatywę utworzenia w Warszawie Międzynarodowego Instytutu Unifikacji Prawa Karnego.

WYROK W SPRAWIE NADUŻYĆ.

Warszawa, 16. stycznia. (AW) Sąd Wojсковy po sześciotygodniowych obradach ogłosił wyrok w sprawie 7 oficerów oskarżonych o nadużycia i niedbalstwo w Komisji Gospodarczej M. S. Wojsk. Por. Prokopowicz i Wdziekoński skazani zostali na 11 miesięcy więzienia każdy. Porucznicy Osiecki, Sieciński i Szwalbe po 7 miesięcy więzienia. Falkowski na 4 miesiące, por. Szerszeń na 4 tyg. aresztu, wszystkich z wydaleniem z wojska. Uniewinniono por. Radawskiego i kpt. Jaworowskiego.

APOLLO Dziś dawno oczekiwana premiera I-go filmu ze złotej serji arcydzieł europejskich **APOLLO**

Historja

3

sere kobiecych, objętych płomienną miłości.

CMYPARYSKIE

Tragedja mężczyzny kochanego przez wszystkie napatkane kobiety.

Początek seansów: o 8:50, 5:15, 7:15 i 9:15.

Potężny trojgłos miłości. Wielki dramat nowoczesny.

Miłość arystokratki! — Poświęcenie apaszk!

Wyzwanie spełunek na Montmartre. — Arcyfilm odznaczony królewską nagrodą m. Londynu. — W gł. rolach IVOR NOVELLO, najpiękniejszy mężczyzna świata, IZABELA JEANS i N. VANNE. 265

Pomoc rządowa dla najbiedniejszych.

Rozporządzenie, które warto nasładować.

(?) Król hiszpański Alfons, działając w porozumieniu z radą ministrów, wydał ostatnio rozporządzenie, by zastawiane w lombardach i t. p. instytucjach przedmioty takie, jak poduszki, bielizna osobista i odzież, o ile przedmioty takie, pod zastaw dane, nie były oszacowane ponad 25 pesetów, (około czterdziestu zł. pols.) wykupione zostały na koszt rządu i zwrócone ich właścicielom.

Rada ministrów wyszła z tego założenia, że tylko bardzo biedni ludzie (oczywiście nie mówi się tu o nędzarzach, którzy nie mają bielizny zapasowej, ani poduszki własnej pod głowę) dają w zastaw ostatnią poduszkę i ostatnią sztukę lepszej bielizny lub odzieży.

W rozporządzeniu nadmieniono, że kontrola ma się zająć zbadaniem, czy istotnie są to „ostatnie sztuki” dawnego „dobrobytu”, oddane pod zastaw, następnie, czy wykupione urzędownie przedmioty nie będą ponownie gdzieindziej znów dane pod zastaw.

Każde nadużycie ma być surowo karane

Zbrodnia gwałtu za rogatką Stryjską.

„Kawalerska jazda” autem i strzały rewolworowe.

(d) Wczoraj o komisarjat pierwszy PP. przy ul. Jabłonowskich oparla się skandaliczna sprawa, w następstwie czego został aresztowany szofer, Michał Bodnar, zam. przy ul. św. Zofji 54.

Oto Bodnar, zajęty jako szofer auto-dorożki u Tad. Branckiego, poznał Katarzynę Bąk, zajęta u niejakiego Bezdzielnego przy ul. Balonowej 5 w charakterze — jak op ewa doniesienie — „domowej”. Po zawarciu znajomości Bodnar późnym wieczorem zaproponował Bąkowej „jazde kawalerską” na spacer poza miasto, za co ona chętnie się zgodziła. Do tego samego auta siadł także kolega Bodnara z jej koleżanką tak, że we czwórkę ruszyli autem z miejsca, udając się w kierunku rogatki Stryjskiej.

Ujechawszy spory kawał od miasta, w pobliżu Sokolnik nagle Bodnar zatrzymał auto, oświadczając, że dalej jechać nie może, gdyż zabrakło

mu benzyny. Wszyscy z auta wysiedli, a Bodnar obiecywał, że jakoś to zrobi, by mogli wrócić do Lwowa.

Kolega jego z koleżanką Bąkowej oddalił się tymczasem na spacer, a przy aucie pozostała Bąkowa z Bodnarem.

Po chwili rozmowy Bodnar wyjął rewolwer i z niego kilka razy strzelił, prawdopodobnie w celu steroryzowania towarzyszek, na której następnie dopuścił się gwałtu. To też Bąkowa po powrocie do miasta uczyniła przeciw niemu doniesienie. Aresztowany Bodnar wypiera się winy, twierdząc, że sama Bąkowa zniewoliła go do agresywnego czynu, przyczem dodał, że strzelał na „hecy”. W toku dochodzeń okazało się, że Bodnarowi rewolwer, który jest własnością kapitana Trzaski, dał sam Brancki.

Dochodzenia w tej sprawie są w dalszym toku

Skąd pochodzi barbarzyński zwyczaj skalpowania.

Prezydent miasta Chicago przyjął niedawno delegację plemion indyjskich, która zgłosiła protest przeciwko tekstowi historycznych podręczników szkolnych, wpajających w dzieci amerykańskie przekonanie, że skalpowanie wrogów jest wojennym obyczajem czerwono-skórych. W rzeczywistości zaś, nie ulega już dzisiaj żadnej kwestji, że inicjatorami tych okrucieństw byli biali przybysze, którzy żądali od Indian przynoszenia owych krwawych trofeów, jako dowodu, iż nieprzyjacieli zosal istannie wytępiony. Jeszcze jedna plama na kartach dziejów pierwszej kolonizacji europejskiej.

Zdziczenie młodzieży sowieckiej.

Po bóje na noże spalili przytułek dla bezdomnych.

W położonej w pobliżu Moskwy osadzie dla bezdomnych dzieci „Kalinin”, w której przebywa 250 wychowanków, doszło do dzikiego buntu.

Po krwawej bijatyce na noże, grupa

młokosów wydała hasło zdemolowania osady, którą podpalono z czterech stron.

Przybyła z Moskwy milicja ujęła połowę buntowników; reszta zbiegła w okoliczne lasy i wsie.

MIANOWANIA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Minister oświaty zamianował p. Jerzego Suszke, profesorem nadzwyczajnym chemji ogólnej na wydziale rolniczym Politechniki lwowskiej.

OPIECZĘTOWANIE LOKALU.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) W lokalu Związku zawodowego żydowskich roznosicieli gazet przeprowadzono wczoraj niespodziana rewizję, w czasie której skonfiskowano rozmaite papiery i dokumenta. Po usunięciu z lokalu obecnych, sam lokal opieczetowano. Związek zawodowy żydowskich roznosicieli gazet składa się głównie z członków partji Bundu.

UCIECZKA WIEŹNIÓW.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa (j) Wczoraj wieczorem z więzienia przy ul. Długiej zbiegło 6 więźniów, skazanych na karę wzięcia od 1 roku do 4 lat. Ucieczkę więźniów sprostowano przy raporcie wieczornym. Zarządzone natychmiast poszukiwania wykryły, że więźniowie wyłamali drzwi, prowadzące na strych, wydostali się stamtąd na dach, po czym po tylnej ścianie gmachu spuścili się na ulicę po sznurze, związanym z drobnych sznurów i skrawków worków. Zmierzech wieczorny ułatwił więźniom ucieczkę. Byli oni w mundurach aresztanckich. Pościg za uciekami nie wydał narazie rezultatu.

STATUT WZOROWY KAS OSZCZĘDNOŚCI.

Warszawa. 16. stycznia. (Pat) Komisja międzyministerjalna ukończyła prace nad rozporządzeniem wykonawczem do ustawy o kasach komunalnych oraz nad statutem wzorowym kas oszczędności. W szczególności rozszerzony został zakres działalności kredytowej komunalnych kas oszczędności. Będą one mogły udzielać kredytu wekslowego, gwarancyjnego i t. d., długo- i krótkoterminowego. Kasy otrzymają możność stosowania nowoczesnej techniki, jak prawo wystawiania akredytyw, prowadzenia rachunków bieżących, czekowych, przekazowych, korespondencyjnych, zaś dla swego związku poręczającego, nawet operacji dewizowych.

LICZBA UPRAWNIONYCH DO GŁOSOWANIA WE LWOWIE.

Lwów. 16. stycznia. (Pat) Liczba uprawnionych do głosowania w okręgu wyborczym Nr. 50 (Lwów-miasto) wynosi: do Sejmu 160.220, do Senatu około 129.000. Liczby te mogą ulec wskutek reklamacyj pewnym zmianom. Liczba obwodów głosowania wynosi 100.

LOSOWANIE PREMJOwych KSIĄŻECZEK OSZCZĘDNOŚCIOWYCH.

Warszawa, 16 stycznia. W gmachu P. K. O. odbyło się dziś losowanie książeczek oszczędnościowych premjowych. Wylosowano ogółem 36 książeczek. Premje 1000-złotowe padły na nr.: 2253, 19.772, 20.456, 25.839, 3418, 21.928, 1007, 1004, 6528, 22 691, 17.480, 9860, 2447, 6382, 22 378; 17.020, 1895, 20.461, 5741, 2262, 23.336, 2257, 24 867, 2053, 30.654, 5528, 26.933, 25.126, 25.924, 24.278, 9976, 1586, 72, 18.330.

Kronika bieżąca.

18
STYCZNIA

SRODA

rz. kat.: Pyski p.;
gr. kat.: Nawieczera B. †

Temperatura w dniu 17. stycznia o godzinie 8-mej rano: + 1°C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Wtorek 17 bm. „Paganini”.
Środa 18 bm. „Tokujaca Bogini” — premiera.

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI.

Wtorek 17 bm. „Niezwyczajny Seas”.
Środa 18 i czwartek 19 bm. o 7.30 wiecz. „Dudek”. Gościnnie występ A. Fertnera.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Wtorek 17, środa 18 i czwartek 19 bm. o 7.30 wiecz. „Dudek”. Gościnnie występ A. Fertnera.

REPERTUAR TRUPY WILEŃSKIEJ.

Sala „Domu Narodnego” wejście od ul. Ormiańskiej.

Środa, czwartek: i piątek: Motke Ganef.

Sobota pop.: Wielka wygrana.

Sobota, wiecz.: 3-cia Mławe Malce.

Niedziela, pop.: Potop.

Niedziela, wiecz.: Motke Ganef.

Biuro koncertowe M. Tuerka.

Piątek, 20. stycznia: Vasa PRIHODA, skrzypce.

Ogólny zachwyty publiczności Warszawy, Krakowa oraz prasy zagranicznej wywołał najnowszy film produkcji polskiej wedł. powieści ANDRZEJA STRUGA pt.

Mogika nieznanego żołnierza

11500

Dramat wielkiej miłości, krwi i poświęcenia. Realistyczne, szarpające nerwy sceny z rewolucji bolszewickiej. — Już wkrótce w kinach

LEW

KOPERNIK

MARYSIENKA

KINOTEATRY:

APOLLO: Cmy paryskie.
 AVENUE: Uśmiech losu.
 CHIMERA: Biała niewolnica
 CASINO: Parisetta.
 FATAMORGANA: Morze.
 GRAZYNA: Tragedja zniszczona.
 KOPERNIK: Książę - pirat.
 LEW: Casanova.
 LUNA: Handlarka żywym towarem.
 MARYSIENKA: Książę - pirat.
 PALACE: Wesole noce nad Sekwaną.
 PASAŻ: Trzej błękitni rycerze.
 ŚWIATOWID: Hr. Monte - Christo.
 UCIECHA: Śmierć piratom!

PROGRAM KASYNA I KOLA LIT.-ART. na bieżący tydzień. W piątek 20 bm. o g. 19 wykład prof. dra M. Chał Siedleckiego z Krakowa pt. „Morze jako przedmiot międzynarodowych badań“ z przeżyciami.

TEATR WIELKI daje po raz 23-ci ulubioną operetkę Lehara Paganini. Jutro występuje Teatr Wielki z premierą komedji współczesnej Jana Bachwity: Tokująca Bogini, w przekładzie W. Laudyna. Próby z niej dobiegają do końca pod reżyserją G. Rasińskiego. Kapitałne postacie komedji odtworzą pp.: Michnowska, Rasiński, Zabielski, Zabczyński oraz p. Rasińska, kreująca postać tytułową.

Nadzwyczajne powodzenie „Wesela“ St. Wyspiańskiego, — którego dotychczasowe przedstawienia odbywały się przy wysprzedażi do ostatniego miejsca widowni — skłaniają dyrekcję teatrów do jeszcze jednego powtórzenia tego fascynującego widowiska. Na liczne żądania ze strony szkół i miast prowincjonalnych, ukaże się na scenie Teatru Wielkiego w najbliższą sobotę popołudniu o godz. 3.30 po cenach najniższych dla młodzieży szkolnej.

TEATR NOWOSCI powtarza dziś świetną, sensacyjną sztukę Veillera: Niezwykły Sean.

BAL REPREZENTACYJNY ARTYSTÓW TEATRÓW MIEJSKICH odbędzie się w lutym 18-go, w salach hotelu krakowskiego. Związek artystów (gmacz Teatru Wielkiego) przyjmuje z dniem dzisiejszym życzenia na liście osób zaproszonych.

TLUMNIE ODCHODZONO OD KASY TEATRU MAŁEGO z powodu wysprzedanych biletów na obydwie niedzielne przedstawienia. Jest to dowodem jak wielką siłą atrakcyjną posiada nazwisko niezrównanego komika sceny warszawskiej Antoniego Fertnera, nieporównanego w humorze i farsowym temperamencie w roli Vatelina w „Dudku“. Mimo wielkiego powodzenia, arcywesoła ta farsa ustąpi wkrótce miejsca nowej premierze.

„NAJSZCZESLIWSZY Z LUDZI“ 3 aktowa komedja Stefana Kiedrzyńskiego, grana z dużym powodzeniem w Warszawie, będzie najbliższą premierą Teatru Małego. Tytułową rolę kreuje Antoni Fertner, dając typ groteskowy oparty jednak na głębokiej psychologii. Partnerami jego będą: pp. Bilińska - Czarnowska, Peszyńska, Pełuski, Nawrocki, Lewicki, Zbrojewski i in.

ARTYŚCI TEATRU MAŁEGO PRZYPOMINAJĄ, ŻE REDUTA ICH ODBĘDZIE SIĘ JUŻ W NAJBLIŻSZA SOBOTE T.J. 21-GO BM. W SALACH HOTELU KRAKOWSKIEGO.

WYDZIAŁ STOW. „SKAŁY“ zaprasza wszystkich członków do gremialnego wzięcia udziału w pogrzebie nieodżałowanego kowalownika Stowarzyszenia Sp. Antoniego

Frydrycha. Punkt zborny w Stowarz. „Skaly“ o godz. wpół do 3-ciej.

ZWIĄZEK STOW. ZAROBKOWYCH I GOSPODARCZ. we Lwowie urządza dwumiesięczny kurs nauki spółdzielczej dla pracowników spółdzielni i innych osób pragnących zapoznać się teoretycznie i praktycznie z zasadami i sposobami prowadzenia spółdzielni. Opłata wynosi zł. 50, z tem, że niezamożni uzyskują zniżki. Zgłoszenia i informacje udziela Związek Stow. zarobk. i gospod. we Lwowie ul. Jagiellońska 1, II. p. w godzinach przedpołudniowych.

LWOW. TOW. FOTOGRAFICZNE. Zwyczajne Walne Zgromadzenie członków odbędzie się w poniedziałek dnia 23 stycznia br. o godz. 18.30 w lokalu własnym ul. Sokola 1, 4, II. p.

KOŁO SŁAWISTYCZNE UJK. Staraniem tego Koła odbędzie się w środę 18 bm. o g. 19 w sali ćwiczeń filolog. słowiań. (Uniw. „gmacz stary“): Pierwszy wieczór literatur słowiańskich z odczytem p. Jerzego Zarzyckiego lektora UJK., na temat: „Szewczenko — pieśńca niedoli ludzkiej“. — Wykład zilustrowany recytacją wybranych utworów.

ĆWICZENIA NA ZŁOT W POZNANIU. W czynie Wystawy Krajowej w r. 1929 w Poznaniu odbędzie się ogólny Złot Sokolstwa Polskiego, który powinien wypaść choć w przybliżeniu jak Złot Czeski w r. 1926. Celem należytego przygotowania ćwiczeń odbywać się będą przygotowania i pokazy instruktorów w Sokole-Macierzy w mieście i święta.

Z NASTANIEM ROZTOPÓW I WIELKIEGO BŁOTA zwraca się Małopolski Klub Automobilowy do wszystkich kierowców samochodowych zarówno niezawodowych, jak i zawodowych z gorącym apelem, by na ulicach wąskich i błotnistych zwalniali biegu, by uchronić passantów przed zabłoceniem.

ZNECĄCIE SIĘ NAD ZWIERZĘTAMI. Piszą do nas ze Złoczowskiego: Dnia 26 grudnia z. r., w święto Bożego Narodzenia odbyło się w Koropen, pow. Złoczów — bicie psów w ohydny sposób. Przeprowadzone one było na podstawie polecenia Starostwa ze względu na pojawienie się w okolicy psa wściekłego, który jakoby miał kilka temniejszych psów pokasać. Dotychczas wszystko zgodne z istniejącymi przepisami. Niestety wykonanie daleko odbiegło tak od przepisywania, jak i wogóle od jakiegokolwiek uczuć humanitarnych. Przedewszystkiem, mimo faktu, że zarządzenia Starostwa wyraźnie wskazywało, które psy mają być wybite, nie stosowano się do tego, lecz bito wogóle psy jakie tylko pod ręką podpadły, bito nawet takie psy, które nie opuszczały prawie zupełnie mieszkania, a tem samem na zetknięcie z psem wściekłym narażone być nie mogły. Co gorsza jednak, sposób bicia psów był w całym tego słowa znaczeniu wołający o pomstę do nieba. Psy męczono, dręczono, kaleczono i to w dzień Bożego Narodzenia, w obecności dzieci szkolnych, na których młode umysły nie mogło to wywrzeć wpływu dodatniego. Czyby zatem władze, polecając ze względu na konieczność wybitcia zwierząt nie mogły dopilnować, by to odbywało się w sposób bardziej ludzki, bez niepotrzebnego męczenia zwierząt? I czyby nie mogły zapobiec, by przy tej sposobności nie działy się nadużycia niejednokrotnie nawet na tle osobistych porachunków. Byłoby pożądane, by władze na specjalne życzenie właściciela i na jego koszt, zezwalały na przetrzymywanie psów podejrzanych pod kontrolą lekarską (kontumacja).

BAL LOFP. Praca przygotowawcza wrze. — Między innymi, dekoruje się salę bufetu, czego podjęła się osobna sekcja pod fachowem kierownictwem artystów. Muzyk będzie dwie: wojskowa i Kordika. Tan będzie trwał bez przerwy. Karnty z niespodziankami w oryginalnym lotnym obramowaniu. Bufoet we własnym zarządzie, bogaty, treściwy i nie drogi. Prowadzenie tańców objęli najwybitniejsi w odzireje miasta. A co zdaje się nie będzie bez wpływu na zabawę — to to, że w balu tym biorą udział wszyscy lotnicy. Kto zatem nie dostał zaproszenia, zechce łaskawie zwrócić się do sekretariatu komit. wojew. LOFP we Lwowie gmach wojewódzwa I p. od g. 10—13.

W ZWIĄZKU Z OŚWIADCZENIEM WETERANÓW Z R. 1863. podaje do publicznej wiadomości, że z wydawnictwem Kalendarza Powstańców z r. 63 nic nie mam wspólnego i nigdy do redakcji tegoż nie należałam. M. Kazecka.

POSEZONOWA SPRZEDAŻ PO SENSACYJNYCH CENACH

KRÓL POŃCZOCH

W ZÓŁKIEWSKA 1. 245

(d) PRZEBITY NOŻEM. Karol Wyspiański, woźnica, zamieszkały przy ul. Szpitalnej 88, na ul. Janowskiej został przebit przez nieznanego sprawcę. Pogotowie ratunkowe odwoziło go do szpitala.

(d) ZAWIEDZIONA MIŁOŚĆ. W rzeczywistości przy ul. św. Marcina 25, mieszka niejaką Maria Kowalówna, licząca 20 lat. W celu samobójczym napila się kwasu solnego, do czego popchnęła ją zawiedziona miłość. Pogotowie ratunkowe desperatkę przewiozło do szpitala powszechnego.

(d) WYPADEK Z GYMSEM. W rzeczywistości stwie Idy Rosenberg wczoraj ulicą Szkarpową przechodził dr. Emil Rosenberg, zam. przy ul. Hetmańskiej 24. Gdy przechodził obok kamienicy pod liczbą 3, nagle spadł kawał gzymsu z tej rzeczywistości, który zranił dra Rosenberga w głowę.

SULFOCOL „Laokoon“

wypróbowany środek w chorobach dróg oddechowych. (KASZEL, CHRYPKA i t. d.) Do nabycia w aptekach. Cena flaszki syropu zł. 2.40

Do P. T. Prenumeratorów!

Zawiadamy, że już rozpoczęliśmy wstrzymywać wysyłkę dziennika tym P. T. Prenumeratorom zamiejscowym którzy dotąd nie uiścili przedpłaty za styczeń 1928.

Ponowną wysyłkę pisma rozpoczniemy tylko po otrzymaniu powyższej prenumeraty.

BIEDNY UCZEŃ Z LEPSZEGO DOMU, lat 16, uczęszczający do szkoły handlowej, który o własnych siłach idzie przez życie, bo jest sierota, prosi dobrych ludzi o dopomożenie mu przez darowanie starzyzny z ubrania, bielizny i obuwia. Pośredniczy administracja Wieku Nowego, do której należy nad syłać łaskawe ofiary pod literami „GB. sierota“

Z sali odczytowej.

SUGGESTJA A DZIECKO. Pod tym tytułem wygłosił dr. A. Oblas dnia 5. bm. odczyt w Sali Instytutu Technologicznego. Liczne zebrana wyborowa publiczność z ogromnem zainteresowaniem śledziła przebieg zreczenie w odczyt wplecionych eksperymentów i ze skupieniem słuchała wywodów prelegenta, który w jasnych, dobitnych i przystępnych słowach przedstawił sposoby, jakimi rodzice i wychowawcy bez specjalnych przygotowań suggestja pozbawici mogą dziecko złych nawyków i wad charakteru. Suggestja jako czynnik wychowawczy jest u nas mało

Z powodu re-
kordowego
powodzenia —
prolongujemy
na parę dni
film pt.

„KSIĄŻĘ-PIRAT“

„KOPERNIK“

Zniżki ważne.

11498

„MARYSIENKA“

Katastrofa kolejowa pod Wiener-Neustadt.

2 osoby zabite, 38 rannych.

(?) Dnia 13 bm. nastąpiło w pobliżu dworca towarowego poza stacją Wiener Neustadt zderzenie pociągu osobowego, zdążającego z Tryestu z lokomotywy, którą przesuwano po szynach, by doczepić ją do czekającego pociągu.

Pociąg osobowy najechał wśród mgły i gęstych głębów pary całym pędem na lokomotywę. Zderzenie było tak gwałtowne, że pociąg rozerwany został na kilka części, a obie lokomotywy uległy zdemolowaniu. — Ściany bagażowego wagonu kompletnie zniszczone. Kilka wagonów uszkodzonych. —

Dwie osoby zostały zabite, a to kupiec Karol Weissmann, zamieszkały w Wiedniu i uczeń gimnazjalny Haberbauer z Hirschwangu.

Rannych jest 38 osób.

Katastrofa nastąpiła z powodu gęstej mgły. Maszynista, prowadzący pociąg, nie zauważył lokomotywy, sunącej po szynach. Zaraz po zderzeniu przybyła na miejsce wypadku kolumna sanitarna i ratownicza z Wiener - Neustadt.

Lżej rannych opatrzone na miejscu. — Poważnie zagrożonych odwieziono do szpitala. W godzinie później podróżni mogli ruszyć w dalszą drogę.

Śledztwo w sprawie katastrofy prowadzi dyrekcja kolei.

Dziwnym trafem maszyniści obdwu lokomotyw wyszli z katastrofy cało i nieuszkodzeni.

stosowana, zwłaszcza, że zakorzeniło się mnie manie, że potrzeba do tego specjalnych, długoletnich studiów i uciążliwego przysposobienia dziecka. Zapatrywano to uważa prelegent za myślnę, opierając się na doświadczeniach własnych i praktyków takich jak Couc, Baudouin i inni. Zaleca sposoby tak uderzające proste, tak nieskomplikowane, że o stosowanie ich pokusić się może każdy, ktokolwiek posiada autorytet nad dzieckiem, podyk towarzysząc nie boją się lecz przywiązaniem. Wykorzystać należy naturalną senność bezpośrednio przed zaśnięciem, czy też po obudzeniu się, albo też naturalny sen, by, prze mawiając do dziecka formułą z góry dokładnie ułożoną, osiągnąć po krótkim stosunkowo czasie znaczną poprawę czy też zupełne wyleczenie dziecka z jego wady czy złej nawyki. Nie należy jednak przystępować do dzieła z słowami: „Spróbuję, może mi się uda“, bo wówczas z pewnością się nie uda, lecz z głęboką wiarą w moc tego cudownego, taniego a bezwzględnie nieszkodliwego lekarstwa, z przekonaniem o bezwzględnej jego skuteczności — a wówczas rezultat przejdzie nasze oczekiwania.

Spodziewamy się, że sukces, jaki prelegent odniósł z tego odczytu, zachęci go do wygłoszenia dalszych z tej ciekawej a u nas niestety tak bardzo zaniedbanej gałęzi wiedzy.

(b)

Z Teatru Wielkiego.

(Gościenny występ Ignacego Manna).

Po bardzo długiej niebytności, wywołanej zupełną stagnacją, trwającą niemal od początku sezonu, w każdym zaś razie od paru tygodni w dziale opery, byłem w Teatrze Wielkim na Verdiowskiej Aidzie, w której gościennie wystąpił Ignacy Mann, były, długoletni tenor naszej opery. Na spektaklu zgromadziła się znakoma ilość osób (w parterze w czasie rozpoczęcia przedstawienia było ich około... 100! (czemu zresztą nie można się dziwić). Opery, które od czasu do czasu pojawiają się na naszej scenie są tak bardzo znane i ograne, że trudno marzyć o tem, by publiczność nasza reagowała na zapowiedź, iż raz jeszcze będzie dana: Aida, Żydówka, lub Rycerskość wieśniacza. Stwierdzam, że o ile z tym nowym rokiem, nie sezonem (bo ten jest już niemal stracony) nie nastąpi zmiany, opera nasza padnie!

Z apatji, bezczynności, bezplanowości czas najwyższy się osknąć, jeśli sezon bieżący niema się stać najsmutniejszą kartą w historii naszego teatru, karta zaprzeczenia tego, cośmy posiadali od lat dziesiątków.

P. Ignacy Mann, którego słyszałem w partji Radameca, zachował wszelkie walory swego głosu wykazując się imponującą siłą, wytrzymałością i dobrem opanowaniem partji. Gra sceniczna nie uległa zasadniczej zmianie. Pozostała obsada była identyczna z tą, o której wielokrotnie pisałem, dobrym arcykapłanem był p. Zathay. Orkiestra dyrygowal p. Lehrer i ta wywiązała się ze swych zadań poprawnie. Chromała natomiast strona reżyserska, co ujawniło się już w obrazie I-szym w czasie wejścia faraona, do którego przewaga zebranych była przez dłuższy czas obrócona — tyłem! Pora pomyśleć i o tem, że reżyserja jest rzeczą zasadniczą i że bagatelizowanie niczego nie można, nawet najdrobniejszego ruchu, a tem więcej scen zbiorowych.

Prof. Lesław Jaworski.

KAWA RIEDLA

Ruch przedwyborczy w Województwie tarnopolskim.

(Od naszego korespondenta.)

Tarnopol, w styczniu.

(m) Dnia 10 bm. odbyło się w Zaleszczykach zebranie przedwyborcze przy udziale około 500 osób z pośród wszystkich trzech narodowości powiatu, zwołane przez zwolenników bezpartyjnego bloku współpracy z rządem. Po wyborze zarządu zebrania z przewodniczącym inż. L. Domańskim ze Szczytowiec — przemawiali dr. Mazurkiewicz jako gospodarz miasta, Michał Sobolecki imieniem zawodowych robotników, Karol Wojewoda z Czortkowa imieniem Stron. Chłopskiego, Czernecki z Żezawy imieniem Unsa i Józef Rymarczuk imieniem Zjednocz. Ludowego.

Wszystcy mówcy zgodnie przemawiali w duchu bezwzględnego poparcia rządu Marszałka Piłsudskiego, co znalazło pełne poparcie ze strony zebranych.

Na zakończenie zebrania przyjęto rezolucję,

w których uchwalają zebrani przystąpienie całego powiatu zaleszczyckiego do bezpartyjnego bloku współpracy z rządem oraz wyrazy jak najbardziej idącej lojalności i hołdu dla Pana Prezydenta Mościckiego i Twórcy Państwa Polskiego Marszałka Piłsudskiego.

Po tem zebraniu delegacja, złożona z członków prezydium zebrania, wręczyła uchwalone rezolucje miejscowemu staroście celem podania ich do wiadomości wyższych władz państwowych.

Dnia 8 bm. odbył się zjazd delegatów miast w Brzeżanach w liczbie 22 z udziałem b. posła Wiszniewskiego i Nawrockiego, na którym zapadła uchwała głosowania w czasie wyborów na listę wyborczą ustaloną we Lwowie pod kierownictwem wojewody Borkowskiego.

Dnia 10 bm. odbył się zjazd delegatów Piastwa w Złoczowie, zwołany przez prezesa Pow. zarządu inż. Danhofera, który w swem przemówieniu podał do wiadomości potrzebę współpracy z obecnym rządem i wniósł okrzyk na cześć Pana Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego. Zebrani delegaci wypowiedzieli się następnie jednogłośnie za współpracą z rządem. Na tem zebraniu delegaci wezwali również b. posła Posackiego, aby zgłosił swą kandydaturę na posła. Po zebraniu inż. Danhofer wraz z 30 delegatami udał się do miejscowego starostwa, podając do wiadomości uchwalone rezolucje.

Sport.

HOKEJOWA REPREZENTACJA POLSKI

Ustalona została ostatecznie reprezentacja hokejowa na Igrzyska zimowe. W skład jej wchodzi Czapliski, Kowalski, Kulej, Krygier, Adamowski, Tupalski, Zebrowski, Sluczanski (AZS), Stogowski (TKS), szenia i Pastecki (Legja).

Drużyna akadem. weźmie udział w dniach od 22—29 bm. w Akad. Igrzyskach zimowych w Cortina d'Ampezzo, gdzie prawdopodobnie nie będzie miała specjalnej konkurencji, następnie reprezentacja rozegra w początkach lutego jeden mecz w Davos H. C. a potem pojedzie wprost do St. Moritz.

DWA NOWE REKORDY LEKKOATLETYCZNE.

Komisja sportowa PZL A postanowiła unieważnić rekord kulą Baran 13'01" z powodu zbyt małej wagi kuli (brakowało 6 gramów), natomiast zaprobowała dwa rekordy osiągnięte podczas międzynarodowych zawodów we Lwowie, a mianowicie: oszczepem — Smakalski 57'72 i 200 m. przez płotki — Kostrzewski 26'6.

Rekord w rzucie kulą pozostaje więc — (Baran) 12'84.

TRENER PLYWACKI MA PRZYBYĆ DO POLSKI

Polski Zw. Pływacki zamierza sprowadzić na wiosnę jednego z czołowych pływaków belgijskich na trenera pływackiego w Polsce.

Sprawa ta zostanie ostatecznie postanowiona na zjeździe delegatów PZL, który odbędzie się w dniu 22 bm. we Lwowie.

RAID NARCIARSKI WZDŁUŻ KARPAT

członków AZS, Lwów. — Onegdaj nadeszła duża wiadomość od dzielnych raidzistów, w której donoszą że po wyjściu ze Sławska, doszli już do Sianek, gdzie stanęli dnia 12 bm. W obliczeniach swoich podają, że w dniu 17 bm. staną w Krynczy, 18 w Piwnicznej, 19 w Szczawnicy, 21 w Zakopanem, wreszcie w Żywcu 25 i w Cieszynie, jako ostatnim etapie, 26 bm. Narzekają w liście, że nie zawsze mogą się najeść do syta, bo nie zawsze można coś dostać, względnie nie zawsze starczy na to pieniędzy, gdyż muszą oszczędzać na dość drogą. Dla zaspokojenia ich apetytów AZS. wysłał im dodatkowo dość dużą kwotę, przyznana na cel tego raidu przez M. Kom. WF. i PW., który uznał doniosłość tego raidu, za co należy się pełne uznanie sekretarzowi komitetu mir. Jędrzychowskiemu.

ZAWODY NARCIARSKIE.

Doroczny bieg z Trościana Karpackiego Tow. Narciarzy odbędzie się w niedzielę 22 bm. w Sławsku. Zgłoszenia do zawodów będą przyjmowane w piątek 20 bm. w lokalu Twa, ul. Sokoła 4, II p., g. 19—20.

Z dziedziny mody.

Suknie balowe. — Suknie wieczorowe. — Modne materiały. — Modele sukien wieczorowych. — Pantofelki domowe dla dzieci. — Agrafy modne do sukien.



(?) Wybór sukni balowej nie jest dzisiaj taki łatwy. Zapytać bowiem co modne, a odpowiedź brzmi: wszystko. To prawda, że od lat wielu nie było jeszcze tak znacznego wyboru i takiej różnorodności w formach i kolorach.



Są modne suknie stylowe i kloszowe, a obok tego dalej są noszone suknie koszulkowe z lamy lub brokateli, przybrałe kaskadą z gazy lub piór strusich. Do ulubionych form należy „żabotowa” suknia. To znów

wybiera się suknię z falbanek, ułożonych jakby z liści kwiatowych. Używa się do tego gazy w kilku odcieniach, lub koronki, a stanik stylowy jest z brokateli. Do tej sukni nosi się długi szal gazowy, spływający z ramion jak długi tren.

Suknie żabotowe nadają się dla starszych pań. (O ile moda pozwala na takie pojęcia: „starsza dama”).

Mają te suknie żabotowe tę zaletę, że wydłużają linię i czynią sylwetkę kobiecą smuklejszą. Przytem wyglądają powiewnie i dodają kobiecie dużo wdzięku. Jest to zresztą jakby wymarzona forma do sukien wieczorowych.

Suknie stylowe nadają się tylko dla młodych, bardzo ładnych i bardzo szykownych kobiet. Unikać je powinny panie o pełniejszych kształtach.

Co do materiałów na suknie balowe i wieczorowe to moda roku 1928 wprowadziła ich wielką różnorodność stosownie do różnorodności form. A więc obok brokatów krep i gazy, widzimy też gazę i krepe inkrustowaną girlandami kwiatów. Inkrustacje te są z ułksamitu w bajecznie pięknych odcieniach kwiatowych, to znów stanowią ornament złoty i dają nadzwyczajne wprost efekty.

Do wieczorowych sukien wybiera się materiały te w kolorze ciemnym. Na bal wskazaną jest suknia jasna. Barwy niech będą promienne, wesołe, co jednak nie znaczy, że są krzykliwe. Owszem, pastelowym kolorom daje się jeszcze ciągle pierwszeństwo.

Grupę najnowszych sukien wieczorowych i balowych ilustruje nasza dzisiejsza rycina.

Suknia 1 stanowi typ sukni balowej dla bardzo młodej kobiety. Uszyta z gazy (chiffon, lub crepe georgetty, posiada formę sukni fartuszkowej. Z jednej strony zwisa dłuższy koniec. Fartuszek układa się dzwonną i tworzy z boku długą kaskadę. Górna partja sukni jest bluzkowa. Stanik łączy ze spodnicą przypiętą z boku „fantazja kwiatowa”.

Suknia 2. Górna partja jumperowa z szerokim pasem, naszyta jest strassami, dolna partja układa się w kaskady. Suknia taka najlepiej wygląda z crepe georgetty.

Suknia 3 dla młodych dziewcząt z crepe georgetty. Skrzydła boczne ułożone w formie wachlarzowej. Stanik spiczasto wydłużony. Na ramieniu przypięty kwiat róży.

Suknia 4 wygląda stylowo i nadaje się tylko jako toaleta balowa. Spodnica ma cztery falbany z tiulu błyszczącego strassami. Staniczek z brokateli przetykanej złotem. Do tej sukni nosi się długi szal gazowy. Jeden koniec szala przypina się do stanika wraz z dużym kwiatem róży, drugi zarzuca lekko i owija po przez ramię tak, by szal długą kaskadą opadał niby tren.

Do sukien wieczorowych wybiera się płaszcz, jak go podaje nasza rycina. Jest to przybrany futrem i można się w niego owinąć szczelnie.

Ładne pantofelki zimowe dla dziecka ilustruje rycina obok. Są z filcu i przybrane futerkiem zajęczym.



Ostatnia rycina podaje tak modne obecnie przy sukniach agrafy różnych form. Niektóre z nich nadają się także do kape-luszy.

Program radjokoncertów.

Warszawa, Kom.: 11'40; 14'40, 17'05, 18'55, 22'05, 22'30; lot-met. i sc. 12'00; met. i gosp. 15'00; 16'25; rol. 19'05; lot-met. i sc. 22'00; pol. i sp. 22'20; Od.: Antropologa i wychow. fizycz. 16'00; Skrzynka pocz. 16'40; Nasza największa kłeska społeczna 17'20; Dla dzieci 17'45; Rozm. 19'15; K.: z Krakow. 18'15; op. „Rusalka” (z Kat.) 19'30.

Kraków, Kom.: lot.-mt. i sc 12'00 i 22'00; gos. 15'00; Pat 18'55 i 22'30; rol 19'05; i różnorodności 19'15; Od.: Czy Airyka półn. może być kolonizow. przez robotników polskich? 16'40; Skrzynka pocz. 17'20; Dla młodzi. 17'45; K.: wokal. 18'15; z Katowic (opera) 19'30; Muz. gramofonowa 13'00.

Poznań, Kom. g. zb. 13'00; g. p i Pat 14'00; met 20'20; gosp. 20'00; sc i Pat 22'00; Od.: Dla dzieci 17'00; Aud. wesola 17'45; 39-a lekcja j. franc. 19'10; Wskazówki organizowania i wynagradz. pracy w.

rolnictwie 10'35; K.: ork. wojsk. 57 pp 12'45; kam. 20'30; M. tanecznej 22'30.

Katowice: Kom: PZZGWS 16'20; 17'05; 18'55; 22'00; Od: Wykład j. polsk. 16'40; Wykład h.st. pol. 17'20; Dla dzieci (z Krak.) 17'45; Rozm. 19'15; K.: (z Krak.) 18'15; op. „Rusalka“ Dworaka, 19'30.

Wino: Kom: rol. 17'00; Od: Gazetka radiowa 16'35; Kwadrans akad. 17'20; Dla dzieci 17'45; Co każdy obywat. o ruchu n drogach publicznych wiedzieć powinien 19'10; K.: ork. 18'10; op. (z Katowic) 19'30; M. tanecznej 22'30.

SKRÓTY W NASZYCH PROGRAMACH. Aby programy nasze były wyczerpujące a równocześnie zmieściły się w szczupłych ramach dla „Radia“ wyznaczonych używać będziemy od dnia dzisiejszego skrótów: **Od.** (odczyty), **K.** (koncerty), **s.** (symfoniczny), **gr.** (gramofonowy), **org.** (organowy), **skrz.** (skrzypcowy), **f.** (fortepianowy), **kam.** (kamaralny), **op.** (opera), **opt.** (operetka), **kom.** (komunikaty), **r.l.** (rolniczy), **met.** (meteorologiczny), **pol.** (pol'cewiny), **Pat.** (Polsk. Ag. Telef.), **sp.** (sportowy), **lot.** (lotniczy), **gosp.** (gospodarczy), **g.** (gielda), **zb.** (zbożowa), **p.** (pieniężna), **sc.** (sygnał czasu), **Mt.** (muzyka taneczna).

Z kraju.

Brzeżany, w styczniu.
(Od naszego korespondenta.)

Dnia 7 bm. nastąpiło otwarcie kuchni dla najuboższej ludności; obiad kosztuje 15 groszy. Zarząd kuchni powierzono p. St. Wszniewskiej i dyr Olszewskiej; administracją kieruje dyr. magistratu Łuczyński. — Fuduszów dostarcza gmina; pow. Kasa oszcz. złożyła z okazji 30-lecia 1000 zł., a resztę kwoty potrzebnej dają składki. Na czele komitetu stoi dyr. Koestlichowa, a cała akcja kieruje b. poseł Wiszniewski.

Sokole Kółka dramatyczne wystawiło w Sokole sztukę Bliźnińskiego „Pan Damazy“. Jeżeli uwzględnimy to, co sędzia Drozdowski w przedmowie słusznie zaznaczył, że krytyka pamiętać musi, iż nie mamy przed sobą wyszkolonych, ani zawodowych artystów, to musimy bez przesady uznać pracę tych kilku ludzi dobrej woli, poświęcających swój trud i czas, jako zadowalającą. — Wszyscy, którzy występowali, grali — pominawszy drobne usterki — dobrze.

Ostatnimi czasami stara się Kino w Sokole pod kierownictwem p. Kaz. Hacza zadowolić publiczność dobrymi filmami. J. S.

Zapiski.

JAN ŻYZNOWSKI: „Krwawy strzep“ wyszło nakładem Biblioteki Dziel Wyborowych, Lwów, Akademicka 2. Jest to jedno z najlepszych dzieł, jakie pozostawił w swej puściźnie artystycznej, przedwcześnie zmarły tragicznie śmiercią śp. Jan Żyznowski.

„Z MOTYKA NA SŁOŃCE“ Tow. Wyd. „Rój“. Jest to zbiorowy tom wybranych pisarzy sowieckich Romanowa, Bibika, Swierczkowa, Katajewa, Zajaickiego i Aleks. Tolstoj. Tom zbiorowy innych siedmiu sowieckich pisarzy p. t.: „Ludzie jaskiniowi“ wywołał szerokie echo w prasie polskiej. „Z motyka na słońce“ zawiera materiał nie mniej rewelacyjny.

Z teki karykatur.



Przewodniczący delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską, dr. Hermes przebywa obecnie w Warszawie.

Naczelnny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

Lustracja gospodarki

rozwiązanej przemyskiej Rady powiatowej.

Przemysł, w styczniu.

(Od naszego korespondenta.)

W związku z rozwiązaniem przemyskiej Rady powiatowej, której zarząd objął jako tymczasowy komisarz starosta p. Wrześniowski, krążą pogłoski, że okazała się konieczność ścisłej lustracji poszczególnych działów gospodarki tego ciała samorządowego.

Należy jednak stwierdzić, że rozwiązanie Rady powiatowej nie jest następstwem rewizji lub wykrytych nadużyć.

OGŁOSZENIA

SUKNIE crépe de chine zł. 35.--
„ georgete „ 58.--
„ repé saten „ 68.--
„ ryps jedwabne „ 35.--

połeczn

MAGAZYN MANNERA Lwów, Sykstuska 2.

266

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka

Dr. FELIKS HAHN

Graniczna 46. Prześwietl. Roentgenem. 10180

Specjalista chorób wener., skór. i kosmetyki

Dr. Schwarz b. sek. szpit. państw., Lwów, ul. Słowackiego 4, naprz. gł. poczty. — Leczenie plam, brodawek, włosów elektrolizą, diatermą i lampą kwarc. Tel. 16-61. 11525

Dr. Olga Epstein-Brillowa

ord. w sezonie zimowym 11522
w **ZAKOPANEM**, Krupówki 20.

Lekarz Państw. Szpitala Powszechnego

Dr. Emil Rosenberg ord. 3-5
Hetmańska 24
LECZENIE LAMPĄ KWARCOWĄ. 10543

Lekarz Państw. Szpitala Powszechnego

Dr. HERMAN FRIEDFELD
Lwów, Lyczakowska 96, ord. od 3-5. 11308

Specjalistka chorób skórnych wener. i kosmetyki

Dr. Laura Füllenbaum
b. sekund. klinik wied. i Szpitala Państw. we Lwowie.
ord. od 12-1 i 3-6 pop., Słowackiego 2.

LEKARZ - DENTYSTA

Dr. med. JAKOB GROB

Lwów, Legionów 37, Telef. 474. 23

Przewrót w zegarmistrzostwie

dokonał zegarek „American Watsch“ amerykański system z gwarancją roczną **Zł. 10** po roku można zamienić na taki sam nowy za dopłatą **Zł. 5.** — Wylączne zastępstwo

Guterman Lwów Sykstuska 14

Zamówienia z prowincji uskutecznią się natychmiast. 248

Grafologini-Fizjognomistka

Na życzenie wielu osób wróciłam do Lwowa, ale na krótki czas. Osoby, chcące korzystać z mojej wiedzy, zwróć się z całym zaufaniem. Przyjmuje od 11-1 i od 5-8, **Ossolińskich 8, I. p.** 11463

SPECJALNY MAGAZYN DŻETÓW,

KORALI, PEREL, CEKINÓW i Nowości karnawałowych dla Pań — po eca
N. SCHEER, Lwów, Sobieskiego 9.
CENY KONKURENCYJNE 4520

KURS MASAŻU

rozpocznie się w marcu w zakładzie ortopedycz.

Dr. S. TENNENBAUM

Lwów, MAŁECKIEGO 5. Telef. 26-92. 11309

BEZ PIENIĘDZY!

Z góry, lecz na po-
godne raty i po cenach gotówkowych sprzedaje towary bławne i sukienne I. jakości fma 174

S. I. CZYSZ Lwów,
Kazimierzowska 7.
(dom własny).

DROBNE OGŁOSZENIA

we „WIEKU NOWYM“ kosztują:

Jedno słowo	8 gr.
Słowo w rubryce „Kupno i sprzedaż“	10 „
„Matrymonialne“ lub	15 „
„Koresp. prywatna“	4 „
„Posad poszukują“	4 „

Pierwsze słowa, oraz słowa, które mają być drukowane tłustym drukiem, kosztują podwójnie. Należytość gotówką lub w markach pocztowych. Na numer dowodowy dołączyć 20 gr.

Adm. „Wiek Nowy“. Lwów, Sokola 4.

P. T. FOTOGRAFOWIE zawodowi i Amatorzy!

**ŻĄDAJCIE
I UŻYWAJCIE**



**TYLKO
ANGIELSKIE**

**FOTOGR., KLISZE,
PAPIERY I BŁONY**



**ŚWIATOWEJ
SŁAWY**

Najczystsze i zaw-
sze równomier-
nej niezrównanej
jakości



**CENNIKI
I PRÓBK
BEZPŁATNIE**

SKŁAD FABRYCZNY DLA POLSKI

„RAJAR“ Lwów 10645
pl. Marjański 4.

MOTORY - DIESLA

ropne, gazowe, benzynowe, elektrycz-
ne, Tokarki, Wiertarki, Strugarki, Gatry,
Pompy, Kompresory, łożyska kulkowe
oraz inne maszyny na spłaty poleca

„PILOT“ Lwów, ulica Bato-
rego 4. Telef. I. 79.

GUWADA

**OBCASY GUMOWE
PŁYTY GUMOWE**

do naprawy KALOSZY
MASA (Gumilösung) SA NAJLEPSZE.

Bracia Perlstein Lwów, Żół-
kiewska 10.

NERWOL

Chemika Dra FRANZOSA, jedyny
radikalny i wypróbowany środek (na-
cieranie) na 114 3

REUMATYZM
kłacie z powodu przeziębienia,
na postępującą, ischlas i t. p.

Żądać w aptekach. Żądać w aptekach.
Wyrób i główna sprzedaż:
Apteka Mikolascha Lwów, Ko-
pernika 1.

SALON MÓD

Maison Renee pl. Akade-
micki I. 3
polecane kapelusze jedwabne i kombinowane
od Żł. 12.—

ANNA LANDESBERG, TOSIA HEIMAN
dawniej Sykstuska 24. 198

KTO SZUKA
dobrej klienteli wśród
najszerszych warstw,

KTO CHCE
znaleźć korzystny zbył
dla swych produktów
i towarów,

KTO SZYBKO
pragnie znaleźć zajęcie,
lub dobrze sprzedać
niepotrzebne
przedmioty,

KTO ZNALAZŁ
zgubioną rzecz
i pragnie zwrócić
właścicielowi,

NIECH OGŁOSI
się natychmiast we

WIEKU

== NOWYM ==
najpoczytniejszym
dzienniku krajowym
którego dział reklam

== SOWICIE ==
WYNAGRADZA

wydatki uczynione
na ogłoszenia.

Kupno-Sprzedaz

NADESZŁY TUSSORY,
ETAMINY, OPALE, SU-
ROWY JEDWAB. — oraz
wszelkie koronki do firan-
ki i białiny. WANK,
plac Marjański 5, I. piętro.
57

DYWANY smyrneńskie,
strzyżone i jutowe po ce-
nach fabrycznych, WANK,
pl. Marjański 5, I. piętro.
50

FORTEPIANY, PIANINA,
przeprano sprzedaje i wy-
pożycza najtaniej Kuhessa
Rynek 9. 4256

FORTEPIAN Bösendorfer,
krzyżowy, krótki, znako-
mity, wygiad wspaniały —
cena niska, sprzedam. Ul.
Kopernika 26, Skloniarski.
10877

ZNACZKI pocztowe pol-
skie i zagraniczne kupie,
A. Fuhrmann, Lwów, ul.
Stanisława 8. 11298

KUPIE realność we Lwo-
wie do 4.000 dolarów. Zgło-
szenia: Michał Maksymow-
icz, Lwów, Kuskowa 11,
I. piętro, drzwi Nr. 10. —
Zgłoszenia codziennie od
4-6. 11232

FRAKOWE UBRANIE NA
ŚREDNIEGO MEZOZYCZNE
PRAWIE NOWE SPRZE-
DAM. ADRES WSKAŻE
ADMINISTR. 11304

FISHARMONIUM z kopu-
ła, jedno głosowa — me-
drugo sprzedam. Zborow-
ska 16. 11237

PARCELE okolica ul. Li-
topada za gotówkę lub na
dogodne spłaty ratalne —
sprzedaje Towarzystwo Te-
renowa. Wiadomość biuro
Tow. Terenowego pl. Ma-
rjański 16, I. p. 10986

ROZNE maszyny do szy-
cia wyrządza Sklep Ko-
misowy, Piłsudskiego 11.
10895

FORTEPIANY, pianina —
fisharmonium na różne
ceny, używane zawsze na
składzie, sprzedaje, kupuje
młoda gotówka: Hanak —
Piłsudskiego 21, I. piętro.
43974

MEBLE wszelkiego rodzaju
na długoterminowe
spłaty sprzedaje i wypo-
życza firma Jakób Cyszcz,
Rutowskiego 7 (naprzeciw
katedry). — Rok założenia
1894. 14

ZAKIET PERSKI DOBRY
kupie. Listy pod „100“ do
Adm. Wieku. 11339

FORTEPIAN krótki, do-
bry, do nauki z powodu
wyjazdu tanio sprzedam.
Sadownicka 11, II. p. —
drzwi 13. 11479:

APARAT fotograficzny —
10 x 15 Anastigmat Erno
mana, z wszystkimi przy-
borami do sprzedania. —
Wiadomość: Kochanowski-
go 18, I. p. drzwi Nr. 4;
od godz. 9 do 17. 11519

SYPIALNIE i stazdce
sprzedza Tomasz Paszko-
wicz, Jagiellońska 12. —
11434

JEDNOPIĄTROWKE go-
tówka kupie, blisko śród-
mieszcza z wolnym mieszka-
niem. Listy z podaniem
adresu, ceny do Admin:
pod „Jednopiętrowka“. —
11429:

DO SPRZEDANIA tanio,
3 lampowy aparat
z lampami głośnikowymi,
Sw. Żofii 80, między 8-9
wieczorem. 11402:

PIĄTROWKA nowa, cał-
wolna ze sklepem do sprze-
dania za 1.400 dolarów. —
Listy pod „Dobra sprze-
daz“ do Admin. Wieku —
11461:

REGISTRATURA duża do
sprzedania. Asnyka 7 —
w podwórzu. 11458:

SYPIALNIA jasna prawie
nowa, okazujecie do sprze-
dania. Murarska 83, par-
terowy. 11459

SYPIALNIA jasnowa —
prawie nowa, do sprzeda-
nia Wyspińskiego 32, —
I. p. 11447

SPRZEDAM kompletno ur-
ządzenie masarskie. —
Schwotzer, Pod Dębem 14.
11445

BRZUCHOWICE, willa mu-
rowana z mansardą, zabu-
dowania gospodarcze, stu-
dnia, ogród, basen kąpie-
lowy w ogrodzie i t. d.,
tanio do nabycia. Wido-
mość: pl. Marjański 5 —
Cukiernia. 11445

TANIO sprzedam smoking,
ubranie żakietowe. Jan-
kowski, sklep, Czarnieckie-
go 3. 11441:

PARCELE małą — przy
kompletnie urządzonej uli-
cy Mączna 10, sprzedam —
Klimowicz, Mączna 8. —
11438:

FORTEPIAN koncertowy,
krzyżowy, tanio sprzedam.
Chorażczyzna 5, parter —
11501

FORTEPIAN krótki, krzy-
żowy, pierwszorzędnej mar-
ki, okazujecie sprzeda —
Rynek 40. 11470

FORTEPIAN dobry, tanio
sprzedam. Dominasłowicz,
Kochanowskiego 8, drzwi
Nr. 67. 11469

SPRZEDAM okazujecie 2
Fordy, 1 Grötstül i pół
ciężarowy Ford, 2 szlifow-
ki zвычайnie, jedna auto-
matyczna do ostrzenia pil-
sadowych, 2 betonarki,
schody żelazne mało i wiel-
kie, zbiorniki mało na
składzie. Paszek, Żółkiew-
ska 155. 11473

BRAMA dębowa 290 wys.
2,30 szor. do sprzedania:
Karton, Gródecka 147. 11526

SUKNIA balowa pająkowa
i capy brokatowe złote
bardzo tanio do sprzeda-
nia: Chodkiewicza 9 u go-
spodyni. 11551

4 KAMIENICE dwupię-
trowo, różno dzielna, po
6.500 dol. Kamienica oko-
lica Badańch dwupiętro-
wa 2.000 dol. Willa wolna
od 4.500 dol. Parcele, Ma-
jański ziemskie. Młyn ha-
ndlowy wodny pod Lwowem
12.000 dolr. sprzeda Cen-
tralna Agencja Kopernika
14. 11533

OFARZAJ Półbutów 8
par, pantofelki z najlop-
szego materiału 37-36 ta-
nio sprzedam; Bajki 27,
II. p. drzwi 8. 11540.

Posad poszukują

INTEL. panna poszukuje
miejsca bony lub do pomo-
cy w gospodarstwie, umie
szyć, haftować. Listy pod
„Bona“ do Adm. Wieku;
10837

BEZDZIETNI poszukują
dozorstwa, również zgoda-
ją się raz na tydzień sprze-
tać, co miesiąc prać; —
mam najlepsza domy, któ-
remi mogę się poświad-
czyć, również mam dobra
świadectwa. Łaskawe zgło-
szenia: Smerekowa 9, —
Michalina Lubuska. 10855

CHELOPIEC 18-letni z pro-
wincji z lepszego domu po-
szukuje posady do cukier-
ni lub do restauracji. Zgło-
szenia do Wieku pod „Po-
zradny“. 358

OSOBA młoda, samotna —
intel., poszukuje zajęcia
na cały dzień do robót
domowych i dzieci. Listy
pod „Uchodząca“ do Adm
Wieku. 11334

MAMKA młoda, zdrowa,
szuka posady. Kebrzyńskie-
go 20, u dozorcy. 11320

50 DOLARÓW ofiaruje za
wyrobienie posady podle-
śniczego z dłuższą prakty-
ką lasową pod Rudolf Ma-
ślak p. Koniechy. 165

OGRODNIK, lat 26, samo-
tuy, pierwsza siła, poszu-
kuje posady. Zgłoszenia —
M. Siciński, Obroszyn k.
Lwowa. 10571:

POSZUKUJE posady gdzie-
kolwiek; 6 klas. Bogdan-
wicz, Trzeciego Maja 6;
11239

KRAWIEC przyjezdny —
z Rosji Sowieckiej, w śre-
dnim wieku, z braku go-
tówki na otwarcie własne-
go interesu, poszukuje po-
sady krajacza. Oferty pod
„Krawiec“ do Adm. Wieku
11323

BUCHAITER, korospon-
dent polsko — niemiecki —
angielski, poszukuje zaję-
cia wieczornego. Łaskawe
Listy pod „Natyelmiast“
do Adm. Wieku. 11517

ZREDUKOWANY intel. —
rzmioślnik, poszukuje ja-
kokolwiek posady. Listy do
Adm. Wieku Nowego pod
„Pracowity“. 11508

BYŁA urzędniczka z prak-
tyką biurową, poszukuje
posady w poważnym przed-
siębiorstwie za kaucją 200
do 300 dol. Listy do Adm
Wieku pod „Kaucja“. —
11464

KRAWCZYNI uzdolniona
szyje po domach lub u
miębi. Listy pod „Złota“
do Adm. Wieku. 11524

POSZUKUJE posady wolne-
go, lokaja lub jakiegokol-
wiek innoj. Listy do Adm
Wieku pod „Posada“. —
11452

ELEKTROMECHANIK po-
szukuje posady. Listy pod
„Zdolny“ do Adm. Wieku
11524

3.000 ZŁOTYCH dam — za
wyrobienie mi stałej posady
rzadowej w Polsce lub
zagranicą. Listy do Adm;
Wieku pod „Sta.a“. 11532

DWIE panny poszukują
prace, najchętniej do skle-
pu albo podobną. Łaskawe
listy pod A. Z. Adm;
Wieku. 11431.

DZIEWCZYNA uczciwa —
lagodnego charakteru, po-
szukuje zajęcia do dzie-
cka. Listy pod „Łagodna“
do Adm. Wieku. 11419

SZOFRER — MECHANIK,
poszukuje posady. Wyo-
ski Michał, Chodorowskie-
go 3. 11443.

MŁODA panna z ukoozo-
nym kursom handl. i zna-
omością niemieckiego —
szuka posady. Listy pod
„Pracowita“ do Administ.
Wieku. 11466

OSORA w średnim wieku,
poszukuje posadę gdzie-
kolwiek gospodyni, znająca się na
kuchni, gospodarstwo do
mowem i wiskim. Listy
pod „Ogrodnictwo“ Adm
Wieku. 11452

SEPAROWANA lat 32 z
lepszego domu, średnim
wykształceniem, przyjmie
posadę w lepszym domu
jako wychowawczyni dzie-
ci, owentualnie znając się
na gospodarstwie jako za-
rządczyni domu u starsze-
go pana lub plebani naj-
chętniej w Wielkopolsce.
Łaskawe oferty pod H.
Bartunek Rzeszów. 273

DR. PRAW z zagranicą,
dyplomem poszukuje ja-
kiegokolwiek zajęcia bio-
rowego względnie jako na-
mienny nauczyciel domo-
wy. Łaskawe zgłoszenia do
„Nowej Reklamy“ Lwów,
Batorego 26. 11490.

CHELOPAK 18 letni, bar-
dzo uczciwy, z ukończoną
szkołą przemysłową, u-
trzymujący starą matkę,
bez środków do życia,
błaga o jakiegokolwiek za-
jęcie. Antoni Belsing, Po-
lak, Żółkiewska 107, 9016.

RYMARZ, TAPICER i
stodlarz, z długoletnią
praktyką, poszukuje pracy
chętnie do folwarku. Listy
pod „Horodnyński“ do Adm
Wieku. 9014

PANIENKA młoda piza-
ca biegle na maszynie po-
szukuje posadę biurową.
Zgłoszenia pod „Domsa“
do Adm. W. 9093

PANNA inteligentna Pol-
ka ze świadectwami poszu-
kuje posady jako bona
do dzieci w wieku od 8-oh
do 7 lat. — Mooze być na
wyjazd. Łaskawe zgłosze-
nie pod „Uczciwa siorota“
9041

SAMODZIELNA gospodyni kucharka poszukuje posady do dworu. Listy pod „Rutynowana“ do Adm. Wiek. 11474

OSOBA uczciwa i pracowita z dobrymi poleceniami poszukuje posługi na rzędpoludnie awentalnie na cały dzień. Łaskawe zgłoszenia Adm. Wiek. Nowego „Poważna“ 1017

LOKALE

POSZUKUJE pokoju umeblowanego, klatka schodowa, najchętniej okolica Kołchanowskiego. Listy do Administracji Wiek. pod „1. luty“ 11372

POKOJU z piecem kuchennym lub z kuchnią poszukuje młode małżeństwo od 1 lutego. Zgłoszenia p. Drabik „Kern“, Lwów, — Kopornika 18. 259

POSZUKUJE panienkę na wspólnie mieszkanie z wiktem lub bez. Nowy Świat Nr. 8, pierwsze drzwi na lewo. 11320

DWA lokale w parterze, w podwórzu, nadające się na sklepy do odnajęcia. Zgłoszenia: Turecka 1, — I. p. na lewo. 11311

ZAMIENIE pokój z kuchnią przy ul. Królowej Jadwigi na takiż przy Łyczakowskiej lub bocznej Listy pod „Kotłom“ do Adm. Wiek. 11359

BARAZ, oddzielny box — ul. Stryjska 3, do wynajęcia. 11321

POMIESZKANIE dla starszego pana lub wojskowego do wynajęcia przy polski do rodnin. Wiadomość: Łyczakowska 84, I. piętro, ganek, 1-sze drzwi na lewo 11361

BEZDZIEITNE małżeństwo poszukuje umeblowanego pokoju z osobnym wejściem Listy pod „Lekarski“ do Adm. Wiek. 11316

POKOJ frontowy z komfortem i całym utrzymaniem (lub bez) dla urzędnika (czki) od 1 lutego do wynajęcia. Teatynska Nr. 27, parter. 11513

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania 2-3 pokojowego z kuchnią, pożądaną łazienką. Łaskawe oferty zgłaszać pod adresem Borycey, Kołchanowskiego Nr. 44. 11512

MALŻENSTWO szuka od 15 lutego 2-3 pokoje umeblowane, z komfortem, łazienką ewent. telefon. — Zgłoszenia: Jabłonowskich Nr. 32, Dyr. Klein, telef. Nr. 20-22. 11511

POKOJ ładny, słoneczny, przy samotnej intel wdowie, dla niezulicy lub urzędnika z wiktem. Łyczakowska 117, II. p. drzwi wprost. 11509

ŁADNY pokój frontowy — kawalowski, umeblowany w parterze, z osobnym wejściem, wzrost do gospodarza do wynajęcia. Szymbonowiczów 9, boczna lista-pada, willa. 11498

FRYZYJME dwóch studentów na mieszkanie; Jabłonowskich 10, II. p. 11529

POKOJ osobno wejście — komfort dla dwóch panów z utrzymaniem do wynajęcia 1 lutego; Bajki 27, II. p. drzwi 8. 11539

FRONTOWY pokój ładny; osobne wejście do wynajęcia dla kawalerów. Bonifratów 10, parter na lewo. 11538

POKOJ osobne wejście; wygodne kawalerom; Łyczakowska 25, Staniszkowa. 11536

DO wynajęcia (MOŻE BYĆ MALŻENSTWO) wielki umeblowany pokój, z całym lub częściowym utrzymaniem, niekrepujące wejście. Wiadomość udzieli z grzecznością gospodarz domu ul. Issakowicza 18 — 11557.

ZGUBY

JOZEF KOWALSKI, nieważnia książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Kamionka St. 11230

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Sambor na nazwisko Ludwika Dunin. 11272

15 STYCZNIA na Akademickiej zgubiłam pamiętnik z złotą broszką. Uczciwie znalazcę zwróci za wynagrodzeniem, Chmielowskiego 5, parter, Ginendia Fugowcz. 11427

OSOBA, która znalazła w dniu 11. b. m. portfel z dokumentami osobistymi inż. Jana Wójcickiego, proszę na list o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem: Lwów, ul. Św. Teresy 8 — 11422

ZBLAKANY WILCZUR — mieszanec do odobrania Zamarstynów, Kononińskiej 13. 11420

ZGUBIONO pęk kluczyków na ul. Dwernickiego, zwrócić za wynagrodzeniem — Dwernickiego 46, I. p. — 11411

BOCICHOWSKI Stanisław nieważnia książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów miasto. 11410

Wolne posady

POSZUKUJE dochodząca kucharkę. Listy do Adm. Wiek. pod „Starsza“ — 11226

ZDOLNE i ukwalifikowane kilinkarki przyjmie zarząz. Engländerówna, Piarska 19. 11391

FRYZYJER, Zielona 20, poszukuje starszego praktykanta zaraz. 11329

RESTAURACJA Pomeranz ul. Wisniowieckich 2, poszukuje skrzypka (ke) i czerlisty na dobrych warunkach. 11214

FREBLANKA zdrowa, — z bardzo dobrymi świadectwami lub poleceniami — poszukiwana od zaraz do dziecka na popołudnie. — Zgłoszenia: Gałowsy, ul. Zyblikiewicza 45, godz. 1-3 11231

POTRZEBUJE panne do usługi gości. Cakiornia Warszawska, pl. Bernardyński 3. 11360

POTRZEBNA kucharka samodzielna do Restauracji Na Ronie 4. 11216

KUCHARKA DOCHODZĄCA. ZOSTANIE ZARAZ PRZYJĘTA — ZOFJA ASKENAZOWA, JAGIELLOŃSKA 26. 11524

PRACOWNIA kostiumów, sukien, płaszcz, poszukuje uczennicy. Wrzośniewscy, Chorążczyz 5. 11523

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z gotowaniem potrzebna — ul. Grotgóra 5, I. piętro. 11513

DOCHODZĄCA czysta potrzebna. Plac Bernardyński Nr. 2, I. p. biuro. — 11486

DZIEWCZYNE podkuchenną, która była w interesie przyjmie zaraz Młeczarnia Blacharska 12. 11510

MŁODA posługaczka, poszukuje Sniadeckich 7, — I. p. 11485

CHŁOPIEC do posyłek zostanie przyjęty. Selekt, Furmańska 3. 11482

ZARZĄD Ochronki w Kleparowie poszukuje od 1-go lutego b. r. gospodyni (starszej osoby) do gotowania i pielęgnowania dzieci. Blizsza wiadomość u WP. inż. Janiczka w Kleparowie obok kościoła. — 11483

CHŁOPAKA do rozmieszania gazet poszukuje biuro dzienników, Hetmańska 21. 11504

POTRZEBNA służąca do wszystkiego, Polka. Plac Akademicki 3, I. piętro — ganek, na lewo. 11502

TECHNIK dobrze obezpany z częściami wymiennymi do samochodów potrzebny zaraz do objęcia posady magazyniera i sprzedawcy w dużej firmie automobilowej. Zgłoszenia pisemne z podaniem referencji oraz curriculum vitae pod „Części wymienne do samochodów“, Adm. „Wiek“ 11448

SŁUŻĄCA w średnim wieku przyjmie zaraz — dam mieszkanca i częściowe utrzymanie i dopłatę. Zakład dentystyczny, Leona Sapiehy 37, parter. 11248

POSZUKUJE służącą do wszystkiego. Zyblikiewicza Nr. 23, II. p., na lewo. — 11426

DZIEWCZYNE do praktyki, przyjmie Wedliniarnia, Łyczakowska 62 11433

POTRZEBNY rozwoziiciel pieczywa z kaucją. Ulica Żyzymaska 3, obok Szkoły Przemysłowej. 11496

DWÓCH chłopców do praktyki zostanie przyjętych. Zakład elektrotechniczny — A. Schein, Grodzickich 9; 11417

TOLEDZIARKE i merozarkę poszukuje. Ochronek Nr. 5, oficyny, I. piętro. 11396

NA MIEJSCE mego chorego dozwry, potrzebuję dwoje starszych porządnych, trzezywych ludzi do dużej kamienicy i posług w gospodarza, tylko z rekomendacją od 1. marca 1928. Zgłaszać się między 8-12 przedpołudniem, ul. Kellatowa 4, schody 6. — 11460

PANÓW energicznych, pracowitych do akwizycji poszukuje się. Dochód ząpowny. Zgłoszenia wraz z świadectwami do czwartku popoł, między 3-6 — Wagilowicza 8, parter, na prawo. 11399

STUDENT Politechniki, rutynowany korepetytor udziela lekcji ze wszystkich przedmiotów w zakresie szkół średnich i powszechnych; przygotownie do egzaminów pod gwarancją. Specjalność: matematyka; fizyka. Godzina 60 groszy. Wałowa 5, I. p. drzwi nr. 1 11518

KONCEJSJONOWANE — kursy modniarstwa, uczenia Virot w Paryżu. Ul. Piekarska 3, I. p. 11312

AKADEMIK udziela lekcji po cianach przystępnych. Listy pod „Lekcja“ do Adm. Wiek. 11460

AKUSZERKA samotna — Stasiów, przyjmuje panie. Ul. Bartosza Głowackiego Nr. 8. 11295

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne — neurastenie seksuálna leczysz specjalista Dr. Frisch, Wałowa 11. 11203

OKULARY, cwiklery lorgnony poleca po najniższej cenie, oraz wszelkie reparacje, najszybciej i najtaniej skutecznia optyk Schwarz, Sobieskiego 2. 212

UWAGA! W Bankach Zastawnych zastawione kosztowności wykupuje, do placam najwyższą wartość, stare zęby kupuje. Zakład zegarmistrzowski, Kazimierzowska 5. 11236

AKUSZERKA Dzierżyńska przyjmuje panie. Lwów — Szczytyckich 97, parter — 11301

AKUSZERKA SEKULA — przyjmuje panie. Gródecka 49, I. p. 11284

WYDZIERZAWIE koncepcję na palnie. Listy pod „Palnia“ do Administracji Wiek. 11365

AKUSZERKA — przyjmuje panie. Józafata 3, parter, Deutschman. 10320

SŁUŻĄCA do wszystkiego, umiejąca dobrze gotować, poszukuje. Świadcetwa požadane. Sobel, Legjonów 41 sklep. 11506

POTRZEBNA dziewczynka do nauki krawiectwa damskiego. I. Klingor, Pasaż Hausmana 9, II. piętro — 11407

ENERGICZNYCH panów, dobrze reprezentujących się poszukujemy od zaraz: — fachowość nie konieczna; Zgłoszenia osobiste w charakterze podroóżających — wtorek, środa, czwartek — od godz. 16-12 i od 15-17 Kierownik Rosokci, Łyczakowska 10, I. p. 11456

POSŁUGACZKA, umiejąca dobrze gotować do 2 osób natychmiast potrzebna. — Zgłoszenia od 4-5. Sykstuska 19, II. p. II. schody, drzwi 36. 11439

SAMODZIELNA kucharka, z dobrymi świadectwami, zostanie natychmiast przyjęta. Wiadomość w Magazynie obuwin. pl. Mariacki 5. 11437

KASJERA i KONTROLEIRA z kancją 250 zł. przyjmie na wyjazd na dobrych warunkach Związek Amatorów, Kaszelańska 4 II. p. 11477

ZDOLNE SIŁY DRAMATYCZNE (panie i panów) przyjmie ZARAZ na wyjazd Związek Amatorów Kaszelańska 4, II. piętro, między 4-6. 11476

MASZYNISTA (elektromechanik) znajdzie posadę w tartaku 6 — trakowym. Warunek: znajomość naprawy wszelkich maszyn obróbki drzewa i dłuższa praktyka w tym zawodzie. Niechętni mają pierwszeństwo. Odpisy świadectw prosimy kierować do Adm. Wiek. Nowego pod „Trakt“ 276

SPAWACZA autogenem — przyjmie natychmiast Spawalnia, Lwów, Ryerska 11. 11533

SŁUŻĄCA dochodząca dobrze poleca potrzebną; Marka 4, drzwi 3. 11535

ZAPÓZYCZENIE 6 tys. zł. do przedsiębiorstwa w Lwowie, otrzyma stała płatna posadę i procent bankowy. Zgłoszenia do Adm. pod „6 tys.“ 11534

ROZMAITE

AKUSZERKA samotna — Stasiów, przyjmuje panie. Ul. Bartosza Głowackiego Nr. 8. 11295

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne — neurastenie seksuálna leczysz specjalista Dr. Frisch, Wałowa 11. 11203

OKULARY, cwiklery lorgnony poleca po najniższej cenie, oraz wszelkie reparacje, najszybciej i najtaniej skutecznia optyk Schwarz, Sobieskiego 2. 212

UWAGA! W Bankach Zastawnych zastawione kosztowności wykupuje, do placam najwyższą wartość, stare zęby kupuje. Zakład zegarmistrzowski, Kazimierzowska 5. 11236

AKUSZERKA Dzierżyńska przyjmuje panie. Lwów — Szczytyckich 97, parter — 11301

AKUSZERKA SEKULA — przyjmuje panie. Gródecka 49, I. p. 11284

WYDZIERZAWIE koncepcję na palnie. Listy pod „Palnia“ do Administracji Wiek. 11365

AKUSZERKA — przyjmuje panie. Józafata 3, parter, Deutschman. 10320

AKUSZERKA samotna — Stasiów, przyjmuje panie. Ul. Bartosza Głowackiego Nr. 8. 11295

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne — neurastenie seksuálna leczysz specjalista Dr. Frisch, Wałowa 11. 11203

OKULARY, cwiklery lorgnony poleca po najniższej cenie, oraz wszelkie reparacje, najszybciej i najtaniej skutecznia optyk Schwarz, Sobieskiego 2. 212

UWAGA! W Bankach Zastawnych zastawione kosztowności wykupuje, do placam najwyższą wartość, stare zęby kupuje. Zakład zegarmistrzowski, Kazimierzowska 5. 11236

AKUSZERKA Dzierżyńska przyjmuje panie. Lwów — Szczytyckich 97, parter — 11301

AKUSZERKA SEKULA — przyjmuje panie. Gródecka 49, I. p. 11284

WYDZIERZAWIE koncepcję na palnie. Listy pod „Palnia“ do Administracji Wiek. 11365

AKUSZERKA — przyjmuje panie. Józafata 3, parter, Deutschman. 10320

NIEMKA wyzna szybko niemieckiego, konwersacji; korespondencji. Ceny niskie. Listy Administracji „Gwarancja“, 11480.

Małżeństwa

PRZEMYSŁOWIEC, starszy kawaler, posiada własną realność i przedsiębiorstwo. pozna pannę lub wdowę, nie biedną, szluznego wzrostu, do lat 35; Cel matr. Listy do Adm. Wiek. pod „Zaraz“ 11247

PANNA lat 21, z posugiem intel, muzykalna, pozna w celu matr. starszego — intel. pana. Tylko poważne listy pod „Huzet“ do Adm. Wiek. 11350

STARSZY wdowiec, urzędnik, ożeni się z starszą sympatyczną, nie biedną panią. Listy do Administracji Wiek. pod „Karnawał“ 11400

DWÓCH kawalerów, młodych, nie bogatych, lat 21-2, poszukują tą drogą panien, któreby im wyrobiły posadę rządową wóznego lub prywatną. Cel matr. Dyskrepcja zapewniona. Listy z fotografią pod „Blondyni“ do Administracji Wiek. 11451

WDOWIEC, wiek średni, przystojny, bezdzietny, — przemysłowiec, posiadający gotówkę i własne zakłady przemysłowe, z braku znajomości, poszukuje w celu matrym. pannę lub wdowę, do lat 35, posiadającą własną realność lub większą gotówkę, dla powiększenia zakładów przemysłowych. Listy do Adm. Wiek. pod „Zakłady“, — 11317

NA KARNAWAŁ! Poleca się P. T. Klientom precownia sukien damskich Portnowej przy ul. Krasickich 9. Robota pierwszorzędna, podług najnowszych żurnali paryskich; cena przystępna. 11464

„KRAJOPRZEMYSŁ“ ul. Bożmów 1, przyjmuje młode gramy, hafty białe i kolorowa po cianach najtaniej. 11471

NA KARNAWAŁ! Poleca się P. T. Klientom precownia sukien damskich Portnowej przy ul. Krasickich 9. Robota pierwszorzędna, podług najnowszych żurnali paryskich; cena przystępna. 11464

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas ślubności. Sobieskiego 30 — parter. 1001

WYPOZYCZALNIA sukien balowych, płaszcz, szubinek oraz kostiumów rezydowych. Reż. na Kenfer, Rynek 12, oficyny, III. schody, II. piętro. 11431

WYPOZYCZALNIA sukien balowych, płaszcz, szubinek oraz kostiumów rezydowych. Reż. na Kenfer, Rynek 12, oficyny, III. schody, II. piętro. 11431

WYPOZYCZALNIA sukien balowych, płaszcz, szubinek oraz kostiumów rezydowych. Reż. na Kenfer, Rynek 12, oficyny, III. schody, II. piętro. 11431

WYPOZYCZALNIA sukien balowych, płaszcz, szubinek oraz kostiumów rezydowych. Reż. na Kenfer, Rynek 12, oficyny, III. schody, II. piętro. 11431

WYPOZYCZALNIA sukien balowych, płaszcz, szubinek oraz kostiumów rezydowych. Reż. na Kenfer, Rynek 12, oficyny, III. schody, II. piętro. 11431

WYPOZYCZALNIA sukien balowych, płaszcz, szubinek oraz kostiumów rezydowych. Reż. na Kenfer, Rynek 12, oficyny, III. schody, II. piętro. 11431

WYPOZYCZALNIA sukien balowych, płaszcz, szubinek oraz kostiumów rezydowych. Reż. na Kenfer, Rynek 12, oficyny, III. schody, II. piętro. 11431

WYPOZYCZALNIA sukien balowych, płaszcz, szubinek oraz kostiumów rezydowych. Reż. na Kenfer, Rynek 12, oficyny, III. schody, II. piętro. 11431

WYPOZYCZALNIA sukien balowych, płaszcz, szubinek oraz kostiumów rezydowych. Reż. na Kenfer, Rynek 12, oficyny, III. schody, II. piętro. 11431

WYPOZYCZALNIA sukien balowych, płaszcz, szubinek oraz kostiumów rezydowych. Reż. na Kenfer, Rynek 12, oficyny, III. schody, II. piętro. 11431

WYPOZYCZALNIA sukien balowych, płaszcz, szubinek oraz kostiumów rezydowych. Reż. na Kenfer, Rynek 12, oficyny, III. schody, II. piętro. 11431

WYPOZYCZALNIA sukien balowych, płaszcz, szubinek oraz kostiumów rezydowych. Reż. na Kenfer, Rynek 12, oficyny, III. schody, II. piętro. 11431

WYPOZYCZALNIA sukien balowych, płaszcz, szubinek oraz kostiumów rezydowych. Reż. na Kenfer, Rynek 12, oficyny, III. schody, II. piętro. 11431

WYPOZYCZALNIA sukien balowych, płaszcz, szubinek oraz kostiumów rezydowych. Reż. na Kenfer, Rynek 12, oficyny, III. schody, II. piętro. 11431

WYPOZYCZALNIA sukien balowych, płaszcz, szubinek oraz kostiumów rezydowych. Reż. na Kenfer, Rynek 12, oficyny, III. schody, II. piętro. 11431

WYPOZYCZALNIA sukien balowych, płaszcz, szubinek oraz kostiumów rezydowych. Reż. na Kenfer, Rynek 12, oficyny, III. schody, II. piętro. 11431

WYPOZYCZALNIA sukien balowych, płaszcz, szubinek oraz kostiumów rezydowych. Reż. na Kenfer, Rynek 12, oficyny, III. schody, II. piętro. 11431

KURSA SAMOCHODOWE

ZAWODOWE i AMATORSKIE 119 ULICA MICKIEWICZA L. 28.

Wpisy w kancelarii kursa między 11-1 i 3-6 pop.

GOSPODYNI — kucharka, potrzebna od zaraz. Zgłoszenia: Dwornickiego 1 — od 1-3. 11418

POSZUKUJE młoda freblanke na popołudnie, do dziewczynki 4-letniej. Ul. Badenich 12, I. piętro. 11424

CHŁOPECÓW do praktyki sklepowej, przyjmie firmę B. Panzor, Kopornika 17; 11430

SAMODZIELNA panne do szycia poszukuje pracownia sukien damskich. Zamarstynowska 2. 11505

NAUKA

LEKCJI i konwersacji niemieckiej udziela rodowita Wiedonka. Listy do Adm. Wiek. pod „Niemka“ 11461

LEKCJI i konwersacji niemieckiej udziela rodowita Wiedonka. Listy do Adm. Wiek. pod „Niemka“ 11461

Amerykańska „Liga Narodów” zaczyna obrady.



Panamerykański kongres zebrał się dnia 16. stycznia w Hallowmie po raz szósty od chwili swego powstania. Pierwsze zebranie kongresu odbyło się dnia 28. października 1889. Kongres ten ma szczególne znaczenie dlatego, że biorą w nim udział kierujący ministrowie amerykańscy i prezydent Coolidge. Rozstrzygnie się na tym kongresie kwestja, czy rywalizacja między północną a południową Ameryką zniknie czy też się zaostrzy.

Rycina nasza przedstawia pałac prezydenta Kuby w Hallowmie, w którym odbywa się kongres.

LOKALE

WILLA, 3 pokoje, kuchnia ogród, do wynajęcia: — 2-letni czynsz. Skomorowski, Chorażczyzna 10. — 11463

DUŻY umeblowany pokój dla zamężnych parów do wynajęcia. Kościuszki 22, II. p. na lewo. 11461.

POSZUKUJĘ mieszkanie 2 pokoje z kuchnią — na przeciąg 6 miesięcy. Zapłać 2.000 zł. z góry. — Wiadomość budowa Kochanowskiego 104. 11478

POKÓJ kawalerski, osobne wejście. Mochnackiego 9, I. piętro, na lewo. 11475

KAWALER poszukuje pokoju bez mebli z niekropującym wejściem, za roczną czynszem. Listy do Adm. Wiek Nowego pod „Kierownik”. 11454

KAWALER na stanowisku poszukuje pokoju z niekropującym wejściem. Czynsz placę z góry, za kilka miesięcy. Listy do Adm. Wiek pod „Solidność”. 11444

POKÓJ, komfort, zaraz do wynajęcia. Kuropnickiej 14 drawi 12. 11485

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego z bezwzględnie niekropującym wejściem — lub z klątki schodowej — możliwie z urządzeniem łazienki w śródmieściu lub w pobliżu. Listy do Adm. Wiek pod Dr. B. 11487

UMIEBLOWANY pokój — z klątki schodowej wynajęcie. Informacje Rynek 24, I. p. 11483

KAWALER poszukuje pokoju z kuchnią za czynszem według umowy. Listy pod „Logitymacja Nr. 104” do Adm. Wiek. 11485

POKÓJ umeblowany dla panów do wynajęcia. Osobne wejście. Skrzyńskiego Nr. 12, parter, na prawo. 11454

POKÓJ umeblowany zaraz do wynajęcia. Chorażczyzna I. 5. 11481

POKÓJ frontowy z osobnym wejściem, przy samotnej osobie dla studentów lub panienek, do wynajęcia. Prokseh, Modrzelewskiej 12, II. piętro, — od 11—5. 11404

POKÓJ z kuchnią, Boma, zamknięte za małą klątką z kuchnią, na innej dzielnicy. Listy do Adm. Wiek pod „Obszerno”. 11449

POKOJU ładnego z osobnym wejściem, możliwe z utrzymaniem, przy solidnej rodzinie w okolicy Sakramentek, Kochanowskiego, Piokarskiej lub w okolicy poszukuje od 1-go lub 15 lutego. Listy pod „Absolwent praw” Adm. Wiek. 11448

POKÓJ dla solidnego pana (wejście z przedpokojem), usługa, elektryka, — opa' od zaraz. Listopada Nr. 11, parter, drzwi na lewo 11443

DLA LEKARZA do wynajęcia pokój oryduacyjny — poczekalnia, telefon. Listy pod „Przynajmniej nleca” do Adm. Wiek. 11486

POSZUKUJĘ pana lub panny z całym utrzymaniem na wspólnie mieszkanie u gospodarza. Ul. Św. Marcina 51. 11486

POSZUKUJĘ dwa pokoje z kuchnią, komfort, dzielnica I. Zgłoszenia Sklep żelazny, Piłsudskiego 164 11405

MIESZKANIE słoneczne — dwa pokoje, łyża, kuchnia przedpokój, łazienka, — z wszelkimi wygodami, — umeblowane, dogodna położenie, do wynajęcia. — Wiadomość ul. Ujejskiego I. 4, u gospodarza. 11425

INTEL. panienka, pracująca za domem, znajdzie umieszczenie solidna. Informacja: Murarska 4, — I. piętro, na prawo. 11423

POMIESZCZENIE dla 2-ech osób po 40 złotych, śródmieście. Listy do Adm. Wiek pod „Osobny wechód”. 11455

ZARAZ do wynajęcia — dwa pokoje umeblowane na biuro, ewentualnie dla jednego lub dwóch parów zamężnych. Ogładać: Płoc sw. Jura 7, II. p. na lewo od 9—7 godz. 11492

POSZUKUJĘ pokój umeblowany, niedaleko śródmieścia. Listy do Adm. Wiek pod „Pokój”. 11417

POSZUKUJĘ umeblowanego pokoju. Osobne wejście, czysty i ołoganki. — Listy z podaniem warunków pod „Stuchaczka” do Adm. Wiek. 11415

ELEGANCKI, z komfortem, urządzonej daty pokój z osobnym wejściem w pobliżu śródmieścia, poszukiwany do wynajęcia. Listy pod „4849” do Adm. Wiek 11412

MILE mieszkanie dla panienki studentki, urządzenie. Piokarska 28, II. p. 11520

CZY ODGADNIECIE?

NIE LOTERIA

NIE PODZIAŁ

244

Z-A-N-O-P-N
B-L-I-N-L-U
L-N-O-W-I

Tak drogie i pożądane w dzisiejszym czasie kamgarny na ubrania i kostjomy damskie, bieliznę damską i pościelową, — gotowe ubrania i płaszcze męskie i damskie, kołdry watowe, zegarki złote: damskie i męskie, aparaty fotograficzne i inne wartościowe przedmioty, możemy u nas utrzymać zupełnie bezpłatnie. Niema żadnego ryzyka. Niepowodzenie wykluczone. — Prosimy nadesłać nam prawidłowe rozwiązanie obok umieszczonego zadania, (listy należy ułożyć wszędy), które oznaczają trzy miasta polskie. Wraz z zadaniem prosimy w liście podać dokładny adres oraz załączyć znaczek pocztowy, na co otrzyma WP. szczegółowy prospekt i niespodziankę. — Posiadamy dużo listów dziękczyn. Przedsiębiorstwo Handl. „Rakord”, Łódź, skrz. poczt. 178, Oddz. Z. 2.

Otomany

Materace włos. i z trawy, Kanapki i Fotele do rozkład., Łózka polowe, Narzuty na otomany, Firanki, Kapy, Dywany, Chodniki, Linoleum i t. p. poleca **E. HAGLER** Lwów 21 Sobieskiego 21. Za gotówkę i na raty. 56

6-tygodniowy

KURS BEZPŁATNY

6-tygodniowy

POLSKIE BIURO PODROŻY „ORBIS” we Lwowie

PRZY UL. JAGIELLOŃSKIEJ 20-22 (we własnym lokalu) dla kandydatów (ek) na kierowników oddziałów, informatorów i kasjerów P. B. P. „ORBIS” dn. 5. lutego b. r.

Wymagane: obywatelstwo polskie, wiek do lat 30, wykształcenie średnie; prócz polskiego — znajomość języków niemieckiego i francuskiego lub angielskiego.

Po ukończeniu kursu odbędzie się egzamin, od wyniku którego zależne będzie ewentualne nadanie posady.

Ofercy kandydatów na kurs należy wnosić najdalej do dnia 22. I. 1928 do Dyrekcji Polskiego Biura Podróży „ORBIS” we Lwowie. Posady do objęcia w większych miastach Polski.

W razie nadania posady, kandydat (ka) musi złożyć kaucję lub zabezpieczenie. 271

DYWANY

Chodniki, Portjery, — Kapy, Kołdry — Kiczales i Margulles Lwów, Sykstuska 18. Udogoda. przy kupnie. 189

Czerwonosć

skóry

usuwa niezawodnie Krem wschodnich piękności

Dra Beisera

cena słoika zł. 2.20.

Wyrób i skład 54

APTEKA

BEISERA

Lwów, Legjonów 23

Czytajcie „Wiek Nowy”!

NAWOZY

SZTUCZNE

NAJNIŻSZE CENY. NAJDŁUŻSZY KREDYT.

„TERRA”

Lwów, ULICA AKADEMICKA 24. TELEFON 33—70.

Żądać ofert! 10274 Żądać ofert!

zł. 6'60 ZEGARKI 103 zł. 6'60

anore szwajcarski z gwarancją tylko u **B. Grünberga Sykstuska 4**

ZA DARMO

nikt towaru nie daje, natomiast za 5 zł. tygodniowo można u nas zamówić wszelkie wyroby tapicerskie, jak materace, otomany, fotele i t. p. 269

GOTTLIEB I GEFÄLL

Lwów, ULICA GRODZICKICH L. 8. B. tapicer-dekorator król. teatru w Budapeszcie.